Rok IV. **WARSZAWA, dnia 1-go sierpnia 1929 r.** **Nr. 15.**

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

KIEROWNIK PISMA: J. GOSCICKI. *REDAKTOR: Dr. T. MINCER.*

T R E Ś Ć:

Ziemniak, czy melas surowcem taniego spirytusu?

Sprawa przywrócenia naszemu gorzelnictwu roli, jaką ono odgrywało na ziemiach polskich przed wojną, łączy się z zagadnieniem rozszerzenia warunków zbytu spirytusu przedewszystkiem przemysłowo-technicznego, zbyt zaś tego spirytusu zależny jest w pierwszej linji od tego, czy gorzelnictwo nasze, szczególnie rolnicze, może dostarczać na te cele odpowiednio tani spirytus.

Stąd jako naczelne zagadnienie dzisiejszej polskiej polityki spirytusowej wysuwa się sprawa źródeł taniego spirytusu. W poszukiwaniu tych źródeł wielu pragnie iść poza linję naszej dotychczasowej, że tak powiem, naturalnej i przyrodzonej drogi postępowania. Stąd projekty pominięcia gorzelnictwa rolniczego jako dostawcy t. zw. taniego spirytusu i szukania go w gorzelniach przemysłowych, przerabiających melas. Krytyczne omówienie projektów tych, jak niemniej dalszych możliwości zdobycia taniego spirytusu, jest zadaniem niniejszego artykułu.

Definicja „taniego" spirytusu jest bardzo trudną. Polska produkuje najtaniej w porównaniu z innemi państwami, a mimo to Monopol ogląda się za tańszym towarem, szczególnie jeśli chodzi o zbyt spirytusu technicznego, bo słusznie wychodzi z założenia, iż ten dział zbytu powinien się sam opłacać. W opłacalności wolnego zbytu znaleźlibyśmy najlepsze kryterjum dla pojęcia „taniego" spirytusu. Ponieważ jednak wolnego zbytu nie mamy, zgodzićby się można, iż tanim spirytusem jest ten, który przy pokryciu kosztów produkcji sprzedawać można na cele techniczno-przemysłowe tak, by znajdował on łatwy zbyt i dawał odbiorcom kalkulację dla dalszej produkcji względnie zużycia. — Oczywiście nie musi się on kalkulować w ten sposób na każdy poszczególny cel. Niejednokrotnie trzeba oznaczyć cenę sprzedażną pewnej kategorji zbytu (np. spirytusu na mieszanki napędowe) poniżej kosztu własnej produkcji, ogólna jedynie kalkulacja wszyst-

kich rodzajów zbytu musi dawać pokrycie kosztów produkcji. Nie wchodząc w szczegóły, przyjąć można bez obawy większej pomyłki, iż dla zagospodarowania w naszych warunkach puli spirytusu przemysłowo-technicznego musimy go nabywać w gorzelniach po cenie wynoszącej ok. 70 groszy za litr czystego alkoholu i że kwota powyższa będzie stanowić ocenę, czy dany spirytus jest tanim, czy droższym.

Jeśli chodzi o źródła spirytusu to najgłówniejsze mamy dwa: ziemniaki i melas.

Poza tymi naturalnymi surowcami naszego kraju wchodzą jeszcze w grę metody uzyskania spirytusu taniego, stosowane przez inne państwa. Tu na pierwszem miejscu stoi spirytus sulfitowy, który odegrał bardzo ważną rolę w Niemczech podczas wojny światowej, kiedy naturalny surowiec produkcji — ziemniak — musiał być ze względów aprowizacyjnych oszczędzany. Produkcja tego spirytusu zapoczątkowana w Niemczech w roku 1929 została utrzymana i po wojnie i obecnie jej udział w produkcji ogólnej jest unormowany na podstawie § 22 ustawy monopolowej niemieckiej, według którego nie może przekraczać 10% ilości wyprodukowanej w całym kraju. I mimo, że spirytus ten jest tańszy, to jednak przepis powyższy ogranicza zakres jego produkcji. Spirytus ten kalkuluje się na 80—90 groszy za litr, zatem w naszych stosunkach nie przedstawia żadnych wartości do rozważania.

Dalej idzie spirytus karbidowy, który również był produkowany w Niemczech podczas wojny. Dziś produkcja tego spirytusu została zaniechana z powodu znacznych kosztów produkcji i małej opłacalności przerobu. Koszt produkcji tego spirytusu kalkuluje się na 42—45 franków w złocie, t. j. na 72,45—77,62 złotych za hl.

Poza tem spirytus może był otrzymywany drogą specjalnego przerobu gazów koksowych. Metody tego rodzaju fabrykacji są w opracowaniu we Francji. Koszt produkcji układa się na około 60 fr. w złocie, czyli 103 zł. za hl. w przeliczeniu naszem.

W warunkach powyższych na terenie Polski szukać możemy źródeł taniego spirytusu tylko w ziemniakach i melasie.

Co do melasu, to stwierdzić musimy, że stanowi on źródło ograniczone. Produkcja cukru buraczanego w Polsce wynosiła [1]):

w kamp. 1924/25 — 440.911 t.
„ 1925/26 — 523.339 „
„ 1926/27 — 502.080 „
„ 1927/28 -- 505.454 „
„ 1928/29 — 672.520 „

Przy ilościach tych produkcja melasu wyniosła [2]):

w kamp. 1924/25 — 88.755 t.
„ 1925/26 — 107.959 „
„ 1926/27 — 93.342 „
„ 1927/28 — 115.181 „
„ 1928/29 — 126.691 „

średnio w ostatniem trzechleciu — około 108 tysięcy tonn.

Powyższe ilości nietylko pokrywają całkowicie zapotrzebowanie tego surowca dla krajowych przemysłów przetwórczych oraz dla celów konsumcyjnych wewnątrz kraju, lecz dają poważne nadwyżki, które są przedmiotem eksportu.

Ilość melasu przerobionego w gorzelniach i drożdżowniach waha się w granicach od 25 do 36% ogólnej produkcji tego surowca i wynosi w tonnach [3]):

	1924/25	1925/26	1926/26	1927/28	1928/29
gorzelnie przemysł.	14.999	10.366	17.175	19.876	ca. 20.000
drożdżownie	16.975	17.227	16.803	17.932	„ 18.000
razem . . .	31 974	27.593	33.978	37.898	„ 38.000

Wysokość krajowego spożycia melasu na cele rolnicze (na paszę) jest trudna do ujęcia. W przybliżeniu wynosi ona około 10.000 tonn rocznie. Dodając tę ilość do zapotrzebowania na cele przemysłowe otrzymujemy następujące liczby odpowiadające pełnemu zapotrzebowaniu wewnątrz kraju:

rok 1924/25 — 41.974 t.
„ 1925/26 — 37.593 „
„ 1926/27 — 43.978 „
„ 1927/28 — 47.808 „
„ 1928/26 ca. 48.000 „
średnio w ostatniem trzechleciu 47.000 „

Uwzględniając średnie zużycie melasu na wyrób spirytusu (17.500 t.), dochodzimy

[1]) W. Demby. Spożycie cukru w Polsce. 1929.

[2]) Dane statystyczne Naczelnej Rady Przemysłu Cukrowniczego.

[3]) Dane Związku Zawodowego Cukrowni b. Król. Polskiego.

do liczby 29.500 t., określającej mniej więcej stałe roczne zapotrzebowanie na paszę oraz na inne cele przemysłowe wewnątrz kraju.

Jeśliby pozostałe ilości melasu (78.500 t.) w całości były przerabiane na spirytus, to przyjmując wydatek na 28 litr. 100° za 100 kg. melasu, obliczymy tę maksymalną produkcję spirytusu melasowego na około 230.000 hl. rocznie.

Gdybyśmy przypuścili, że państwo, zabijając sztucznie naturalne drogi zbytu melasu, zmuszałoby do jego przerobu w gorzelniach przemysłowych, uzyskalibyśmy powyższą liczbę teoretycznej możności produkcji tego spirytusu, to konsekwencje oczywiste tego faktu musiałyby być dwie:

1) pomniejszenie dzisiejszej znikomej wobec warunków przedwojennych produkcji spirytusu ziemniaczanego, a tem samem zabicie jej racjonalności, zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak i opłacalności przemysłowo-rolnej. Przeciętny kontyngent zakupu poszczególnej gorzelni rolniczej obniżyłby się na około 300 hl. wobec 1155 hl. przeciętnej produkcji przedwojennej [4]).

2) gorzelnie melasowe nie są nigdy w możności pokrycia pełnego zapotrzebowania spirytusu wewnętrznego (kontyngent zakupu DPMS. wynosi dotychczas średnio 600 tysięcy hektolitrów).

Taka polityka Państwa wobec melasu byłaby bardzo ryzykowna. Ograniczałaby naturalne drogi zbytu melasu, a to na cele paszy, przemysłu chemicznego i eksportu zagranicę. Melas łatwo eksportować, natomiast zbyt eksportowy spirytusu jest wogóle bardzo ograniczony, a w każdym razie trudniej jest zbyć na rynku światowym spirytus melasowy niż rolniczy, ziemniaczany.

Szanse opłacalności takiej polityki państwowej byłyby bardzo problematyczne. Jeżeli weźmiemy kalkulację ceny melasu, to układa się ona w ostatnich latach następująco:

w roku 1926	około	6 dol.	za tonnę
„ 1927	„	12 „	„
w lutym 1928	„	14 „	„
w grudniu 1928	„	21 „	„

W marcu 1929 r. ceny melasu wynosiły według Państwowego Instytutu Eksportowego:

w Niemczech	12 mk.	za 100 kg.	tj. zł	25.38
w Gdańsku	2,2 dol.	„ 100 „	„ „	17.92
		średnio . . .	zł	21.65

Biorąc pod uwagę opinję fachowców, można przyjąć, że spadek ceny melasu do poziomu z roku 1926 jest niemożliwy. Melas zyskuje coraz większe zastosowanie do wyrobu paszy i w przemyśle chemicznym. Jako ważny sprawdzian powyższego twierdzenia możemy również przyjąć ustosunkowanie się ceny melasu do wewnętrznej ceny cukru, która w marcu r. b. wynosiła w detalu [5]):

w Niemczech . . .	118.—	zł za 100 kg.
we Francji	153.— „	„
w Czechosłowacji .	161.— „	„
w Stanach Zjednocz	132.— „	„

Stosunek ten wynosi zatem około 10—15 procent. W tych warunkach cena melasu u nas (w tym samym czasie cena cukru w Polsce wynosiła 144 zł. za 100 kg.), układałaby się na poziomie conajmniej 15 zł. za 100 kg., a tem samem koszty fabrykacyjne przerobu melasu na spirytus — na złotych 75—80 za hektolitr.

Taka cena nie może zachęcać do szukania w melasie źródła taniego nabycia spirytusu a to tembardziej, że gdybyśmy oparli przerób spirytusu na tym surowcu, to wtedy cena melasu oczywiście musiałaby bardzo poważnie wzrosnąć. Melas istnieje w ograniczonych ilościach i produkcja jego zależy od kalkulacji produkcji cukru, a sama cena melasu podlega i podlegać musi konjunkturom rynków zewnętrznych. Nie dziw więc, że nasze gorzelnie melasowe są przeważnie efemerydami wojennemi z czasu, gdy ziemniak musiał być zużyty na cele aprowizacji armji i ludności. Na takich wyłącznie podstawach nie można oprzeć polityki zabezpieczenia trwałych źródeł nabycia spirytusu, a cóż dopiero mówić — taniego spirytusu. Podkreślam — wyłącznie. Oczywiście melas można uważać za pewnego rodzaju kumulatywny surowiec dla produkcji spirytusu i jego nabycia, nigdy zaś nie przedstawia on surowca, z którego państwo może trwale i w dostatecznych ilościach czerpać tani spirytus. Stwierdzenie tego faktu musi być kamieniem węgielnym naszych rozważań. W ostatnich czasach pojawiły się publikacje i zdania, że państwo

[4]) A. Iwański. Znaczenie wzrostu produkcji spirytusu dla rolnictwa. Przemysł Rolny 2, 3, 4. 1929.

[5]) Dane statystyczne Naczelnej Rady Przemysłu Cukrowniczego.

może mieć natychmiast tani spirytus, jeżeli otworzy drzwi naoścież melasowi. W dzisiejszych warunkach melas tego surowca nie przedstawia, mogłoby to być zrobione tylko sztucznym sposobem, fikcyjnego cła wywozowego, a stosowanie sposobu sztucznego byłoby, zdaniem naszem, szkodliwem i nienaturalnem dla polityki gospodarczej naszego specjalnie kraju.

Polska jest krajem wybitnie rolniczym. Jego główną rośliną okopową jest ziemniak. Eliminując Rosję, jesteśmy drugiem państwem w Europie o największej produkcji ziemniaków i problem należytego zużycia ziemniaka jest problemem zasadniczym naszej polityki gospodarczej. Najlepszym sposobem przerobu ziemniaków jest przerób ich w gorzelniach rolniczych i można stwierdzić na podstawie wiekowej praktyki, że trwałem źródłem spirytusu, na którem śmiało można się oprzeć, jest w Polsce niewątpliwie tylko ziemniak. Skoro tylko metodycznie postępować będziemy w ten sposób, że plantatorów ziemniaków, coraz bardziej podnoszących swe gospodarstwa i znacznie rozszerzających swoją produkcję, będziemy przyzwyczajać do przerobu na spirytus, Państwu naszemu nigdy spirytusu nie zabraknie i znajdzie niewątpliwie ten tani spirytus właśnie w niczem innem, jak tylko w przerobie ziemniaka.

Że tak jest przemawiają następujące względy. W myśl art. 11 ustawy o monopolu spirytusowym gorzelniom przemysłowym wypłaca się cenę zakupu, pokrywającą koszty produkcji, analogicznie jak gorzelniom rolniczym. Gdyby jednak koszty te wyniosły więcej niż przeciętna monopolowa cena zakupu dla gorzelni rolniczych, pomniejszona o $17^1/_2$%, wówczas cena dla gorzelni przemysłowych ustala się w tej wysokości. Faktem jest, że gorzelnie przemysłowe dotychczas otrzymywały jedynie tę ostatnią cenę, czyli koszty ich produkcji kształtowały się wyżej wymienionej granicy.

O ilebyśmy zwiększyli ramy produkcji gorzelni rolniczych ponad 700 hl., to według art. 11 ustawy o monopolu spirytusowym stosuje się dla tych gorzelń potrącenia wynoszące 15% przy kontyngencie zakupu ponad 1300 hl. W dzisiejszym zatem ustroju prawnym istnieją w województwach o cenie zakupu niższej od przeciętnej gorzelnie rolnicze, które produkować mogą taniej niż gorzelnie przemysłowe, a poza tem istnieje w innych województwach również szereg gorzelń rolniczych, które dyskontując korzyści gospodarcze przerobu ziemniaków w gorzelni, dyskontując wywar, otrzymywany za darmo, mogłyby w każdym razie taniej oddawać spirytus, niż gorzelnie melasowe.

Z powyższego widzimy, że spirytus ziemniaczany jest właściwie tańszy od melasowego, a monopol płaci zań drożej tylko z tego względu, że gorzelnie rolnicze mają bardzo małe kontyngenty zakupu (przeciętny kontyngent w Państwie wynosił w kamp. 1927/28 426 hl.), przy których monopol wypłacać musi dodatki wyrównawcze zamiast potrącenia wyżej wspomnianego. **Rozszerzenie zatem ram produkcyjnych gorzelń rolniczych jest zasadniczym warunkiem potanienia spirytusu ziemniaczanego i tani spirytus znajdziemy w gorzelniach rolniczych, które podniosą swą produkcję przynajmniej do ram przedwojennych.**

Za słusznością powyższego stwierdzenia przemawiają też cyfry kalkulacji kosztów produkcji, które w gorzelniach ziemniaczanych wynoszą w porównaniu z wyżej wykazanymi kosztami fabrykacyjnymi gorzelń melasowych jedynie około 65—70 gr. za litr 100% alkoholu.

Najlepszy przykład dla nas pod tym względem przedstawia produkcja eksportowa. Skoro tylko ujęliśmy gospodarkę eksportową w ręce jednolitej organizacji i stworzyliśmy zaczątki stabilizacji warunków eksportowych oraz równomiernego rozdziału zapotrzebowania spirytusu eksportowego na gorzelnie pragnące zwiększyć swą wytwórczość, natychmiast zyskaliśmy bardzo poważną ilość produkcji eksportowej (do 8 miljonów litrów) i to przy cenie kalkulującej się niżej kosztów produkcji spirytusu czy to melasowego, czy spirytusu każdego innego rodzaju (przybliżona cena spirytusu eksportowego wyniesie około 55 gr.). Skoro zatem damy gorzelniom ziemniaczanym jakiekolwiek możności produkcyjne, a przedewszystkiem możność trwałego — corocznego zbytu pewnych określonych ilości i przyzwyczaimy je do tej produkcji, to dostaniemy wszelkie potrzebne ilości spirytusu, i w ziemniaku jako takim znajdziemy źródło trwałe najtańszego spirytusu, jaki Państwo nasze uzyskać może.

Za tem, że ziemniak jest źródłem trwałem taniego spirytusu przemawiają następujące względy. Zakres zużycia ziemniaka u nas

jest bardzo nikły, mianowicie zużywamy dziś na przemysł około 2% plonu ziemniaków, podczas gdy przed wojną zużywaliśmy na te cele około 10%. Polska produkuje ziemniaki w takiej ilości, że nie potrzebujemy się obawiać nawet klęski nieurodzaju. Klęski takie, jak doświadczenie uczy, dotykają pewne województwa i inne nie dotknięte nadzwyczaj chętnie wyrównują brakujące ilości. Przechodziliśmy już rozmaite lata nieurodzaju ziemniaków, lecz te lata wykazały, że mimo wszystko możemy spełnić rolę dostawcy spirytusu dla celów monopolu mimo ogólnego w kraju nieurodzaju, czyli przy naszej wielkiej produkcji ziemniaków, która musi być jeszcze zwiększana w miarę intensyfikacji nie może być mowy o tem, ażeby ziemniak zawiódł jako dostawca.

Poza tem uwzględnić musimy, że przerób w gorzelniach umożliwia przerób ziemniaków zmarzniętych i gnijących. Gdy uwzględnimy, że przeciętne straty roczne na ziemniakach obliczają obecnie u nas na 9%, podczas gdy przed wojną wynosiły około 3%, to zrozumiemy, że rozwijając przerób ziemniaka w gorzelniach zmniejszymy niewątpliwie procent strat z wielką korzyścią gospodarczą.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę przedwojenne stosunki wolnej gospodarki, to gorzelnie rolnicze dostarczały corocznie pewną trwałą ilość spirytusu i nie dziw, bo warsztat rolniczy ustawiony na pewną produkcję zawsze co roku wyprodukuje i dostawi tę ilość. Rolnik nie kalkuluje na zysk przedsiębiorcy, na który musi kalkulować gorzelnia przemysłowa, on kalkuluje na wypełnienie wszystkich potrzeb gospodarczych swojego gospodarstwa rolnego i stąd gorzelnia rolnicza jest trwałym i niezawodnym producentem spirytusu.

Kalkulacja przerobu w gorzelniach rolniczych, zależną jest od wewnętrzno-krajowych czynników gospodarczych i gorzelnia rolnicza poprzez rolnictwo jest wwiązana organicznie w całość naszej gospodarki narodowej.

Wszystko powyższe dowodzi niezbicie, że zasadniczym surowcem produkcji spirytusu musi pozostać u nas ziemniak.

Melas może być uważany jedynie za surowiec subsydjalny. Zakres wzajemnej produkcji rolniczej i przemysłowej uregulowany kontyngentami jest nawet korzystniejszy dla gorzelń melasowych, przed wojną bowiem produkcja ich wynosiła 1%, dziś zaś prawo ich odpędu wynosi 8%.

Produkcja powyższych gałęzi może wzrastać tylko stopniowo w miarę rozszerzania się możności zbytu, przyznanie zaś gorzelniom przemysłowym większych kontyngentów byłoby złamaniem linji polityki gospodarczej, stosowanej dotychczas na ziemiach polskich i musiałoby się odbić jak najgorzej na całokształcie naszej produkcji rolnej.

Dr. Bronisław Wałukiewicz.

Handel zagraniczny artykułami rolniczemi oraz jego kierunki w 4-roleciu lat gospodarczych 1924/25 do 1927/28.

W artykule poprzednim, zamieszczonym w Nr. 11 „Rolnika Ekonomisty", zanalizowałem handel zagraniczny wyłącznie artykułami rolniczemi pochodzenia roślinnego, wskazując równocześnie kraje, które odgrywały najważniejszą rolę w handlu wszystkiemi wytworami roślinnemi, a także w obrotach handlowych każdej grupy oraz poszczególnych towarów. Artykuł niniejszy, obrazujący II-gi dział handlu zagranicznego artykułami rolniczemi, a mianowicie handel zwierzętami i wytworami zwierzęcemi, jest więc dalszym ciągiem pierwszego.

Przystępując do analizy obrotów handlowych zwierzętami i wytworami zwierzęcemi, chciałbym przedewszystkiem porównać handel produktami zwierzęcemi z handlem wytworami roślinnemi, zaznaczając charakter oraz tendencje tych dwuch działów wytwórczości rolniczej. Jeżeli wyeliminować z omawianego 4-rolecia r. 1925/26 (jako okres, następujący po wybitnie urodzajnym 1925 r.) to porównanie obrotów handlowych wytwórczości roślinnej i zwierzęcej w pozostałych 3-ch latach da nam obraz następujący:

1. Wartość przywozu wytworów roślinnych w ogólnym przywozie naszym zagra-

nicznym stanowi większy odsetek od wartości przywozu wytworów zwierzęcych, gdy tymczasem wartość wywozu produktów zwierzęcych przekracza dwukrotnie wartość wywozu wytworów roślinnych.

2. Salda handlu wytworami roślinnemi kształtowały się dla nas ujemnie, wykazują one dość znaczne odchylenia, wahając się od 20 milj. zł. do 83 miljonów złotych; salda zaś handlu wytworami zwierzęcemi były dodatnie, wynosząc w poszczególnych latach pokaźne sumy: 231 milj. zł., 340 milj. zł., 301 milj. zł. i 365 milj. zł.

Z powyższego widać, że nadwyżki wartości wywozu, poza nieznacznem zmniejszeniem się w roku 1926/27 w porównaniu z rokiem poprzednim, wykazywały wyraźnie zaznaczoną tendencję zwyżkową.

Tablica Nr. 1.

Udział wytworów roślinnych oraz zwierzęcych w ogólnych obrotach handlu zagranicznego Polski:

	Wartość w 1000 złotych							
	Przywóz				Wywóz			
	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Obrót ogólny . .	**3.264.854**	**1.302.777**	**2.470.664**	**2.297.143**	**2.139.276**	**2.110.843**	**2.476.798**	**2.500.085**
%	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100.0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**
w tem:								
I Wytwory roślinne	194.504	37.750	283.190	272.738	174.900	322.152	199.892	200.751
%	6,0	2,9	11,5	8,3	8,2	15,3	8,1	8,0
II Zwierzęta i wytwory zwierzęce	118.799	51.103	133.821	194.592	350.642	390.917	434.840	559.873
%	3,6	3,9	5,4	5,9	16,4	18,5	17,6	22,4

Dla większej jasności podaję w formie wykresu wartość obrotów ogólnych oraz wartość handlu produktami roślinnemi i zwierzęcemi w poszczególnych latach. (Str. 57.)

Po zbadaniu roli wytworów zwierzęcych w ogólnym obrocie towarowym Polski i po wykazaniu stosunku obrotów wytworami roślinnemi i zwierzęcemi, przechodzę do analizy handlu wytworami zwierzęcemi.

W opracowanych przezemnie zestawieniach bilansowych handel zwierzętami i wytworami zwierzęcemi zawiera 110 nazw poszczególnych towarów, wchodzących w skład następujących 10-ciu grup towarowych — a mianowicie: 1) Zwierzęta żywe, 2) Drób żywy i bity, 3) Mięso i przetwory mięsne, 4) Tłuszcze zwierzęce, 5) Ryby słodkowodne, 6) Nabiał, 7) Skóry, 8) Jaja, 9) Inne produkty i odpadki zwierzęce i 10) Pszczoły i produkty pszczelarskie.

Wysokości obrotów handlowych zwierzętami i wytworami zwierzęcemi oraz udział grup towarowych w ogólnym obrocie tego działu wytwórczości rolniczej ilustrują nam dane liczbowe zgrupowane w tablicy Nr. II.

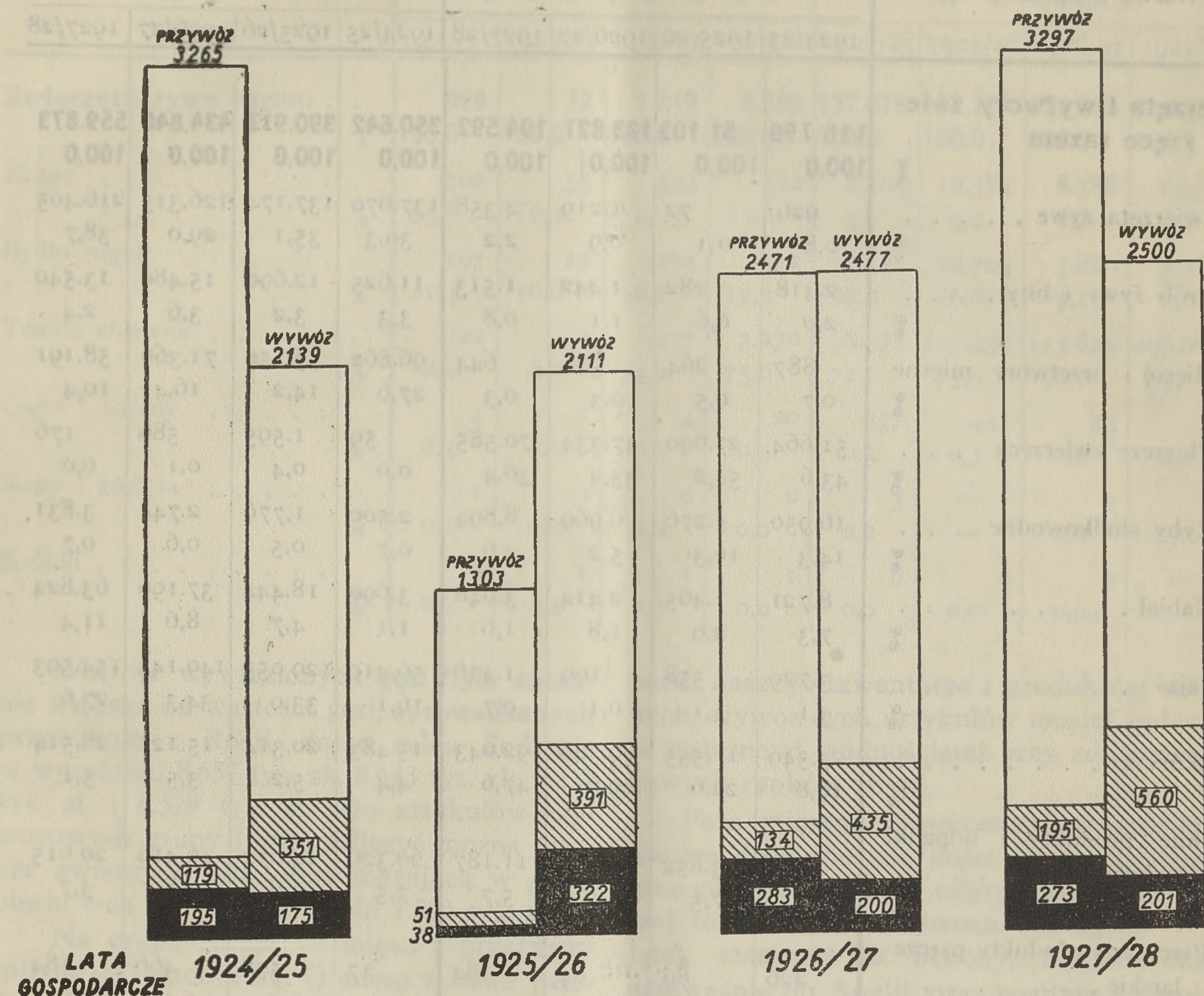
Wysokość dokonanych obrotów wskazuje, że Polska jest dość poważnym eksporterem wszelkiego rodzaju zwierząt gospodarskich, wartość sprowadzanych bowiem do kraju zwierząt jest zupełnie znikomą w porównaniu do wartości wywozu.

Saldo wywozu tej grupy, sięgające w pierwszych 3 latach stu kilkudziesięciu miljonów złotych, w roku 1927/28 przekracza sumę 200 milj. złotych.

W skład grupy I — zwierząt żywych — wchodzą następujące zwierzęta: 1) konie zarodowe, 2) konie inne, 3) źrebięta, 4) bydło zarodowe, 5) buhaje, 6) woły robocze, 7) bydło rogate na rzeź, 8) cielęta, 9) trzoda chlewna zarodowa, 10) trzoda chlewna na rzeź, 11) prosięta, 12) owce i barany, 13) kozy i koźlęta i 14) króliki.

Dominującą rolę w wywozie zwierząt żywych odgrywa trzoda chlewna na rzeź, wykazując z roku na rok stale zwiększającą się wartość eksportu nie tylko w liczbach absolutnych, lecz i w liczbach względnych. Stanowi ona dla poszczególnych lat: 71,6%, 73,9%, 90.1% i 95.2% ogólnej wartości wywozu wszystkich rodzajów zwierząt żywych.

Wartość przywozu trzody chlewnej, będąc zupełnie znikomą w pierwszych 2-ch latach (22 tys. zł. i 3 tys. zł.), wzrosła w latach



ostatnich do 417 tys. zł. i 3.270 tys. zł., wskutek dowozu kilkunastu tys. sztuk z Rumunji.

Nadwyżki wartości wywozu trzody chlewnej dla poszczególnych lat wynoszą: 98.552 tys. zł., 101.436 tys. zł., 113.407 tys. zł. i 202.790 tys. zł.

Wywoziliśmy trzodę chlewną prawie wyłącznie do Austrji i Czechosłowacji, poza tem w minimalnych ilościach do Niemiec, Danji i Holandji.

Jak znaczny jest wywóz trzody chlewnej do Austrji i Czechosłowacji wskazuje nam to, że suma wartości wywozu do wszystkich innych krajów razem wziętych stanowi zaledwie ułamek procentu sumy wartości wywozu do Austrji i Czechosłowacji. W pierwszych 2-ch latach omawianego okresu największym naszym odbiorcą trzody chlewnej była Austrja; w 1926/27 wywóz do Austrji i Czechosłowacji staje się niemal identyczny, a w 1927/28 r. wywóz do Czechosłowacji znacznie jest większy od wywozu do Austrji.

Bydło rogate było również przedmiotem naszego eksportu.

Wartość wywozu bydła, wynosząca w r. 1924/25 — 30.731 tys. zł., w r. 1925/26 — 22.704 tys. zł., zmniejszyła się jednak w ostatnich 2 latach ogromnie, sięgając zaledwie 3.860 tys. i 4.282 tys. zł.

Wywóz bydła rogatego kierowany był przeważnie do Czechosłowacji i Austrji.

Wartość wywozu koni w ostatniem dwuleciu, chociaż spadła dość znacznie w porównaniu do wartości wywozu r. 1925/26, wykazuje jednak saldo dodatnie w wysokości: 7.403 tys. zł., 12.529 tys. zł., 8.255 tys. zł.

Tablica II.

Handel zagraniczny zwierzętami i wytworami zwierzęcemi według grup towarów:

Nazwa grup towarów	Wartość w 1000 złotych							
	Przywóz				Wywóz			
	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Zwierzęta i wytwory zwierzęce razem	**118.799**	**51.103**	**133.821**	**194.592**	**350.642**	**390.917**	**434.840**	**559.873**
%	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**
1 Zwierzęta żywe	926	72	1.219	4 358	137.670	137.174	126.315	216.405
%	0,8	0,1	0,9	2,2	39,3	35,1	29,0	38,7
2 Drób żywy i bity	2.418	282	1.442	1.513	11.625	12.690	15.480	13.540
%	2,0	0,6	1,1	0,8	3,3	3,2	3,6	2,4
3 Mięso i przetwory mięsne	887	264	396	644	96.862	55.259	71.366	58.191
%	0,7	0,5	0,3	0,3	27,6	14,2	16,4	10,4
4 Tłuszcze zwierzęce . . .	51.664	27.690	47.334	70.585	59	1.595	586	176
%	43,6	54,2	35,4	36,4	0,0	0,4	0,1	0,0
5 Ryby słodkowodne . . .	16.950	5.276	6.969	8.894	2.500	1.776	2.744	3.831
%	14,3	10,3	5,2	4,6	0,7	0,5	0,6	0,7
6 Nabiał	8.721	1.465	2.414	3.048	3.690	18.444	37.196	63.824
%	7,3	2,9	1,8	1,6	1,1	4,7	8,6	11,4
7 Jaja	3.729	558	199	1.436	56.410	129 055	149.144	154.593
%	3,1	1,1	0,1	0,7	16,1	33,0	34,3	27,6
8 Skóry	23.549	11.555	66.346	92.643	15.483	20.314	15.127	28.514
%	19,8	22,6	49,6	47,6	4,4	5,2	3,5	5,1
9 Inne produkty i odpadki zwierzęce	9.729	3.852	7.418	11.187	26.326	14.072	16.416	20.615
%	8,2	7,5	5,5	5,7	7,5	3,6	3,8	3,7
10 Pszczoły i produkty pszczelarskie	226	89	84	84	17	538	466	184
%	0,2	0,2	0,1	0,1	0,0	0,1	0,1	0,0

i 5.535 tys. zł. Eksportowaliśmy konie głównie do Niemiec, Danji, Austrji, Holandji i Belgji.

Pozostałe zwierzęta żywe — a mianowicie: owce, kozy i króliki nie odgrywały prawie żadnej roli w naszym handlu zagranicznym.

Udział poszczególnych rodzajów zwierząt żywych uwidoczniony jest na tablicy Nr. III.

Kraje zaś, do których kierowany był eksport zwierząt oraz wysokości obrotów z temi krajami podaję w tablicy Nr. IV.

Następną pozycję w obrocie wytworami zwierzęcemi stanowi grupa II — drób żywy i bity.

Na grupę tę składają się: 1) gęsi żywe, 2) kaczki, 3) indyki, 4) kury, 5) gołębie, 6) inne ptactwo niewymienione żywe, 6) gęsi bite, 7) kaczki bite, 9) indyki bite, 10) kury bite, 11) inny drób bity i 12) zwierzyna bita.

Jakkolwiek obroty drobiem żywym i bitym nie wywierają wielkiego wpływu na kształtowanie się handlu wytworami zwierzęcemi, jednak wykazują stale nadwyżki wywozowe, sięgające kilkunastu miljonów złotych. Z pośród drobiu żywego, wywożonego zagranicę, pierwsze miejsce zarówno pod względem ilości, jak i wartości zajmują gęsi — następnie kury i kaczki.

Gęsi i kury wywożone były przeważnie do Niemiec.

Tablica Nr. III.

Handel zagraniczny zwierzętami żywemi:

	Wartość w 1000 złotych							
	Przywóz				Wywóz			
	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Zwierzęta żywe razem . .	**926**	**72**	**1.219**	**4.358**	**137.670**	**137.174**	**126.315**	**216.405**
%	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100.0**	**100,0**
Konie	702	55	333	522	8.105	12.584	8.588	6.057
%	75,8	76,4	27,3	12,0	5,9	9,2	6,8	2,8
Bydło rogate	197	12	464	545	30.731	22.704	3.860	4.282
%	21,3	16,6	38,2	12,5	22,3	16,6	3,1	2,0
Trzoda chlewna	22	3	417	3.270	98.574	101.439	113.824	206.060
%	2,4	4,2	34,2	75,0	71,6	73,9	90,1	95,2
Owce i barany	4	1	4	20	257	447	43	6
%	0,4	1,4	0,3	0,5	0,2	0,3	0,0	0,0
Kozy i koźlęta	1	0	0	0	3	—	0	0
%	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	—	0,0	0,0
Króliki	0	1	1	1	0	0	0	—
%	0,0	1,4	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	—

Wartość wywiezionych gęsi była znacznie większą od wartości gęsi, sprowadzanych przeważnie z Rosji, dając salda dodatnie w wysokości 8.657 tys. zł., 8.643 tys. zł., 9.237 tys. zł. i 8.519 tys. zł. Do artykułów wywozowych grupy II-giej zaliczyć można jeszcze zwierzynę bitą, reprezentującą w przecięciu 4-ch lat wartość około 1.500 tys. zł.

Na grupę III-cią — mięso i przetwory mięsne — składają się: 1) mięso wołowe świeże, solone i mrożone, 2) cielęce, 3) wieprzowe, 4) baranie, 5) końskie, 6) niewymienione, 7) bekony, 8) mięso gotowane, 9) suszone, 10) wędzone, 11) marynowane, 12) wędliny i szynki, 13) konserwy mięsne.

Wywóz mięsa w ciągu ostatnich 3 lat wykazał wyraźnie zaznaczoną tendencję zniżkową. Ilość wywiezionego mięsa z 37 tys. tonn w r. 1924/25 w następnych 2-ch latach spadła do 30 tys. tonn i w r. 1927/28 do 24 tys. tonn.

Salda wartości wywozu zmniejszyły się z 96 milj. zł. w r. 1924/25 do 55 milj. zł. w r. 1925/26 i 57 milj. w r. 1927/28.

Przyczyna zmniejszenia się wywozu mięsa tłumaczy się częściowo tem, że głównym naszym odbiorcą tego artykułu w r. 1924/25 były Niemcy, w pozostałych zaś latach, wskutek zamknięcia granic tego państwa dla eksportu naszego inwentarza i produktów mięsnych, wywóz tych artykułów musiał walczyć ze znacznemi trudnościami przy zdobywaniu nowych rynków zbytu.

Poza mięsem wieprzowem wywoziliśmy jeszcze dość znaczne ilości mięsa cielęcego. Inne gatunki mięsa nie odgrywały poważniejszej roli w naszym wywozie zagranicę. Wyjątek stanowią tu bekony, eksportowane przeważnie do Anglji, oraz wędliny i szynki, kierowane w niewielkich zresztą ilościach do wielu krajów. W ostatnich latach zaczęliśmy wywozić mięso przeważnie do Austrji, Anglji i częściowo do Czechosłowacji.

Do grupy IV-tej — tłuszcze zwierzęce — należą: 1) słonina świeża i solona, 2) słonina wędzona, 3) smalec, 4) sadło, 5) łój jadalny, 6) inne tłuszcze jadalne pochodzenia zwierzęcego i 7) łoje zwierzęce nieprzerobione.

Tłuszcze zwierzęce stanowią bardzo poważną pozycję przywozową w dziale handlu wytworami zwierzęcemi, wykazując salda ujemne w wysokości: 17 tys. tonn, 11 tys. tonn, 19 tys. tonn i 29 tys. tonn, wartości 52.605 tys. zł., 26.059 tys. zł., 46.748 tys. zł. i 70.609 tys. zł. Przywóz ten, nieusprawiedliwiony bynajmniej potrzebą gospodarczą i wręcz szkodliwy z punktu widzenia intere-

Tablica Nr. IV.

Kierunki obrotu zagranicznego zwierzętami żywemi:

KRAJE	WARTOŚĆ W 1000 ZŁOTYCH							
	PRZYWÓZ				WYWÓZ			
	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Ogółem . . .	**926**	**72**	**1.219**	**4.358**	**137.670**	**137.174**	**126.315**	**216.405**
%	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**	**100,0**
Anglja	59	3	41	115	271	307	282	208
%	6,4	4,2	3,4	2,6	0,2	0,2	0,2	0,1
Austrja	16	1	—	34	79.222	82.940	60.224	89.526
%	1,7	1,4	—	0,8	57,5	60.5	47,7	41,4
Belgja	—	—	—	—	327	784	664	585
%	—	—	—	—	0,2	0,6	0,5	0,3
Czechosłowacja . .	27	1	94	89	50.718	42.626	57.445	117.932
%	2,9	1,4	7,7	2,0	36,8	31,1	45,6	54,5
Danja	79	2	2	91	660	2.909	2.200	1.715
%	8,5	2,8	0,2	2,1	0,5	2,1	1,7	0,8
Francja	31	3	20	2	--	9	1	3
%	3,3	4,2	1,6	0,0	—	0,0	0,0	0,0
Holandja	33	—	30	249	481	1.023	395	484
%	3,6	—	2,5	5,7	0,3	0,7	0,3	0,2
Litwa	—	1	—	—	—	5	0	1
%	—	1,4	—	—	—	0,0	0,0	0,0
Łotwa	8	2	0	1	9	1.493	68	—
%	0,9	2,8	0,0	0,0	0,0	1,1	0,1	—
Niemcy	341	52	437	607	3.974	3.955	4.180	5.348
%	36,8	72,1	35,8	13,9	2,9	2,9	3,3	2,4
Rosja	16	0	—	0	—	—	—	—
%	1,7	0,0	—	0,0	—	—	—	—
Rumunja	13	0	590	3,069	—	303	689	242
%	1,4	0,0	48,4	70,5	—	0,2	0,5	0,1
Stany Zjednoczone .	—	—	—	2	—	5	3	3
%	—	—	—	0,0	—	0,0	0,0	0,0
Szwajcarja	—	—	1	35	—	—	3	—
%	—	—	0,1	0,8	—	—	0,0	—
Szwecja	—	—	—	—	36	52	—	—
%	—	—	—	—	0,0	0,0	—	—
Węgry	223	3	—	21	223	—	37	—
%	24,1	4,2	—	0,6	0,2	—	0,0	—
Włochy	—	—	—	—	116	82	30	208
%	—	—	—	—	0,1	0,1	0,0	0,1
Inne kraje	80	4	4	43	1.633	681	94	150
%	8,7	5,5	0,3	1,0	1,3	0,5	0,1	0,1

sów krajowej hodowli świń słoninowych, był zwalczany usilnie przez organizacje rolnicze, co znalazło swój wyraz w szeregu memorjałów Związku P. O. R., publikowanych w swoim czasie na łamach „Rolnika Ekonomisty".

Głównymi dostawcami wytworów tych były: Stany Zjednoczone i Holandja.

Na grupę V-tą (ryby słodkowodne) składają się: 1) łososie, 2) jesiotry, 3) karpie, 4) sandacze, 5) pstrągi, 6) szczupaki, 7) wę-

gorze, 8) ryby słodkowodne oddzielnie niewymienione i t. p. świeże, solone, suszone lub wędzone, poza tem ryby obsadowe, zarybek, ikra i raki.

Bilans handlu rybami był dla nas ujemny, wykazując nadwyżki przywozowe dla poszczególnych lat w wysokości: 14.450 tys. zł., 3.500 tys. zł., 4.225 tys. zł. i 5.053 tys. zł.

Należy podkreślić, że tak znaczny import ryb do Polski jest zjawiskiem niezdrowem, mamy bowiem wszelkie warunki po temu, by pokryć własną produkcją w znacznej mierze zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Przedewszystkiem mamy tu na myśli import karpi.

Z pośród różnych rodzajów ryb sprowadzaliśmy szczupaki i sandacze przeważnie z Rosji, a karpie przywoziliśmy z Węgier. Raki wywożone były prawie wyłącznie do Niemiec.

Następną z kolei grupę VI-tą stanowi nabiał, odgrywający w ostatnich 2 latach poważną rolę w naszym eksporcie.

Na grupę nabiału składają się: 1) mleko świeże i sterelizowane, 2) ser szwajcarski, 3) ser holenderski, 4) inne sery wykwintne, 5) twaróg, ser chudy i niesfermentowany, 6) bryndza i kwargle oraz 7) masło.

Obroty handlowe nabiałem wykazują w bardzo szybkim stopniu wzrastające nadwyżki wywozu, przyczem wartość wywozu w r. 1927/28 jest blisko 20-o krotnie większą od wartości wywozu w r. 1924/25.

Główną pozycję wywozu w tej grupie stanowi masło, eksportowane głównie do Niemiec, a następnie do Anglji i Austrji.

Do innych artykułów grupy nabiału, wywożonych zresztą w niewielkich ilościach, zaliczyć można sery wykwintne, kierowane przeważnie do Niemiec. Najgłówniejszym artykułem naszego eksportu poza trzodą chlewną są jaja, które stanowią grupę VII-ą — handlu wytworami zwierzęcemi.

Wartość wywozu jaj w ciągu omawianego czterolecia stale wzrastała, wynosząc w poszczególnych latach: 50.410 tys. zł., 129.055 tys. zł., 149.144 tys. zł. i 154.593 tys. zł. Głównemi rynkami zbytu jaj były następujące kraje: Niemcy, Anglja, Austrja, Czechosłowacja, a w ostatnich 2 latach daje się zauważyć wzrastający wywóz jaj do Włoch.

Na grupę VIII-ą — skór — składają się: 1) skóry bydlęce świeże i solone, 2) skóry wołowe, 3) końskie, 4) owcze, 5) koźle, 6) niewymienione świeże i solone, 7) skóry bydlęce suszone, 8) skóry wołowe, 9) skóry cielęce 10) końskie, 12) owcze, 13) koźle, 14) skóry niewymienione suszone, 15) skóry futrzane surowe baranie, 16) koźle, 17) królicze, 18) zajęcze i 19) skóry futrzane surowe niewymienione.

Obroty handlowe skórami zamykają się saldem biernem, wynoszącem dla poszczególnych lat: 8.066 tys. zł., 8.759 tys. zł., 51.219 tys. zł., 64.129 tys. zł.

Wyłączając skóry cielęce, końskie i koźle świeże i solone, skóry cielęce i koźle suszone oraz skóry futrzane surowe koźle, królicze i zajęcze, których handel wykazał nadwyżki wywozu, pozostałe skóry sprowadzaliśmy do Polski.

Najwięcej przywoziliśmy skór z Niemiec, Argentyny, Brazylji i Holandji.

W skład grupy IX-ej — inne produkty i odpadki zwierzęce — wchodzą następujące towary: 1) nawozy naturalne i próchnica, 2) komposty i pudrety, 3) kości surowe, 4) włosie końskie, 5) włosie wszelkie inne, 6) szczecina niemyta, 7) szczecina myta w pęczkach, 8) pierze, 9) puch, 10) sierść zwierzęca, 11) rogi, 12) kopyta, 13) żołądki cielęce, 14) jelita i 15) inne organy i produkty zwierzęce oddzielnie niewymienione.

Handel tej grupy wykazał nadwyżki wywozowe w wysokości: 16.597 tys. zł., 10.220 tys. zł., 8.998 tys. zł, 9.428 tys. zł. Prawie wszystkie towary tej grupy, z wyjątkiem jelit, były przedmiotem naszego wywozu.

Najważniejszemi pozycjami w stosunku do wysokości dokonanych obrotów (wyrażonych w 1000 zł.) były następujące produkty: pierze, sierść zwierzęca, szczecina myta w pęczkach oraz włosie końskie.

Pierze, sierść zwierzęcą i włosie końskie wywoziliśmy przeważnie do Niemiec i Czechosłowacji; szczecinę mytą w pęczkach do Niemiec, Anglji i Austrji.

Jelita importowaliśmy z Niemiec i Austrji.

Ostatnią grupą X-ą, nie odgrywającą prawie żadnej roli w handlu wytworami zwierzęcemi, jest grupa — pszczół i produktów pszczelarskich.

Do grupy tej zaliczono: 1) miód w plastrach, 2) wosk pszczelny i 3) roje pszczół.

Handel produktami pszczelarstwa był minimalny, jedynie w niewielkich ilościach wy-

Tablica V.

Udział wytworów zwierzęcych w ogólnym handlu zagranicznym oraz w obrotach handlowych z poszczególnemi krajami.

KRAJE		Wartość w 1000 złotych												
		Przywóz				Wywóz				Przeciętn. wart. przywozu w 4-leciu 1924/25—1927/28	Przeciętn. wart wywozu w 4-ro leciu 1924 25—1927/28	Saldo przywozu — wywozu +	Przeciętna wart. przywozu wytw. zwierzęc. wszyst. krajów	Przeciętna wart. wywozu wytw. zwierzęc. wszyst. krajów
		1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1924/25	1925 26	1926/27	1927/28					
Wszystk. kraje	**Obrót ogólny**	**3.264.854**	**1.302.777**	**2.470.664**	**3.297.143**	**2.139.276**	**2.110.843**	**2.476.798**	**2.500.085**	**2.583.860**	**2.306.750**	**— 277.110**	**—**	**—**
	w tem wytw. zwierzęce	**118.799**	**51.103**	**133.821**	**194.592**	**350.642**	**390.917**	**434.840**	**559 873**	**124.579**	**434.068**	**+ 309.489**	**100,0**	**100,0**
Anglja	Obrót ogólny	238.748	131.764	232.579	309.361	184.025	290.144	371.706	258.693	228 113	276.142	+ 48.029		
	w tem wytwory zwierzęce	4.884	5.002	9.381	6.178	4.536	34.379	69.444	35.501	6 361	35.965	+ 29.604	5,1	8,3
Austrja	Obrót ogólny	342.321	104.591	161.279	217.742	233.626	262 593	248 984	293 384	206 483	259.647	+ 53.164		
	w tem wytwory zwierzęce	2.266	791	1 607	3.383	103.365	121.776	117.519	164.038	2.012	126.675	+ 124.663	1,6	29,2
Belgja	Obrót ogólny	55.417	17.527	39 578	62.711	33.189	54.567	65.860	54.717	43.808	52 083	+ 8.275		
	w tem wytwory zwierzęce	485	605	1.014	1.006	589	1.636	1.742	1.316	778	1.321	+ 543	0,6	0,3
Czechosłowacja	Obrót ogólny	182.133	70.458	130.409	203.918	200.669	236.868	213 668	293.384	146 730	236.147	+ 89 417		
	w tem wytwory zwierzęce	1.268	825	2.714	3.117	62.836	70.875	71.911	141.187	1.981	86.717	+ 84.736	1,6	20,0
Danja	Obrót ogólny	46.345	19.313	42.203	53.837	27.738	76.831	80.388	76.331	40.425	65.322	+ 24.897		
	w tem wytwory zwierzęce	3.901	1.588	3.059	3.155	1.439	4.360	3.860	2.978	2.926	3.159	+ 233	2,3	0,7
Finlandja . .	Obrót ogólny	4.188	757	1.630	2.284	11.960	37.700	33 810	22.454	2.215	26.481	+ 24 266		
	w tem wytwory zwierzęce	379	56	947	126	2	13	24	16	377	14	— 363	0,3	0,0
Francja	Obrót ogólny	163.715	95.633	184 360	252.716	28.033	65.367	64.481	40.194	174.106	49.519	— 124.587		
	w tem wytwory zwierzęce	2.363	1.589	2.325	3.570	821	1.175	571	1.229	2 462	949	— 1.513	2,0	0,2
Holandja . . .	Obrót ogólny	56.079	46.541	107.752	139.945	40.936	78.431	77.548	84.713	87.579	70.407	— 17.172		
	w tem wytwory zwierzęce	3.287	3.104	24 476	28.335	1.777	3.923	3.827	7.062	14.800	4.147	— 10.653	11,9	1,0
Litwa	Obrót ogólny	347	158	916	822	14.042	16.984	16.626	21.484	561	17.284	+ 16 723		
	w tem wytwory zwierzęce	96	36	82	66	11	16	9	13	70	12	— 58	0,1	0,0
Łotwa	Obrót ogólny	36.536	5.266	12.541	22.260	48.045	59.475	45.898	50.891	19.151	51.077	+ 31.926		
	w tem wytwory zwierzęce	6.329	449	2.071	2.988	4.146	5.885	3.533	3.503	2.959	4.267	+ 1.308	2,4	1,0
Niemcy	Obrót ogólny	1.123.031	284.855	616.906	863.537	1.026.548	570.525	690.197	841 894	722.082	782.292	+ 60.210		
	w tem wytwory zwierzęce	34.044	5.401	27 566	44.875	164.362	136.475	151.224	181.731	27.971	158.448	+ 130.477	22,5	36,5
Rosja	Obrót ogólny	17.461	10.793	88.631	42.330	35.103	39.886	58.843	32.964	39.804	41.699	+ 1.895		
	w tem wytwory zwierzęce	9.477	4.073	7.092	8.911	37	274	67	7	7 388	96	— 7.292	5,9	0,0
Rumunja . . .	Obrót ogólny	54.702	11.690	58.181	47.421	109.865	73.791	89.302	61.839	42.999	83.699	+ 40.700		
	w tem wytwory zwierzęce	2.341	650	2.861	2.964	75	943	1.663	329	3.204	752	— 2 452	2,6	0,2
Stany Zjednocz.	Obrót ogólny	413.018	232.823	332.035	464.581	14.517	16.369	16.591	20.368	360.614	16.961	— 343 653		
	w tem wytwory zwierzęce	31.361	20.723	24.695	49.792	2.640	3.308	3 993	4.000	31.643	3.485	— 28.158	25,4	0,8
Szwajcarja . .	Obrót ogólny	45.026	26.260	51.890	75.897	8.352	19.028	24 138	16.124	49.768	16.910	— 32.858		
	w tem wytwory zwierzęce	1.812	427	1.455	2.322	193	1.254	1.336	2.875	1.504	1.415	— 89	1,2	0,3
Szwecja . . .	Obrót ogólny	21.674	17.373	43.475	71.396	16.385	75.771	168.965	115.094	38.470	94.054	+ 55.575		
	w tem wytwory zwierzęce	361	370	1.044	893	265	245	267	558	667	334	— 333	0,5	0,1
Węgry	Obrót ogólny	74.780	11.192	40.173	46 459	40 035	41.768	51.967	44.370	43.152	44.535	+ 1.383		
	w tem wytwory zwierzęce	3.503	1.523	3.607	4.337	676	826	447	499	3.242	612	— 2.630	2,6	0,1
Włochy	Obrót ogólny	125.041	75.057	80.510	86.461	14.188	30.328	55.823	47.999	91.767	37.084	— 54.683		
	w tem wytwory zwierzęce	814	204	615	1.093	344	1 080	1.595	9.195	682	3.054	+ 2.372	0,5	0,7
Inne kraje . . .	Obrót ogólny	264.292	140.726	245.616	333.465	52.020	64.417	102.003	123.188	246.024	85.407	— 160.617		
	w tem wytwory zwierzęce	9.828	3.687	17.210	23.481	2.528	2.474	1.748	3.836	13.552	2 646	— 10.906	10,9	0,6

woziliśmy wosk pszczelny do Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

Zobrazowawszy handel zagraniczny każdej grupy towarów, wchodzących w skład działu zwierząt i wytworów zwierzęcych i wskazawszy, jakie towary oraz jakie kraje odgrywały najważniejszą rolę w handlu tych grup, podaję tablicę Nr. V, (str. 62) która ilustruje udział wytworów zwierzęcych zarówno w ogólnych obrotach Polski jak i w obrotach handlowych z poszczególnemi krajami.

Poza tem na tablicy tej obliczone są przeciętne wartości przywozu i wywozu w 4-roleciu lat gospodarczych, salda, oraz stosunek procentowy przeciętnych wartości obrotów wytworami zwierzęcemi poszczególnych krajów do przeciętnej wartości obrotów wszystkich krajów.

Zakańczając analizę handlu produktami rolniczemi, chcę zwrócić uwagę na niekorzystny charakter eksportu rolniczego polegający na tem, że wywozimy znacznie więcej surowców, niż produktów w stanie przerobionym. Wskutek braku dobrze zorganizowanego handlu wytworami rolniczemi i nierównej jakości wywożonych produktów wytwarza się zagranicą niepochlebna opinja dla naszych towarów, skutkiem czego ceny, uzyskiwane przez polskich eksporterów na rynkach zagranicznych, są stosunkowo niskie.

Usunięcie tych braków przyczyniłoby się niewątpliwie w znacznym stopniu do podniesienia wartości wywożonych zagranicę wytworów naszego rolnictwa.

Ignacy Uzdowski.

Przegląd zagraniczny

Hawley-Smith Tariff Bill of 1929.

Wniesiony pod tym tytułem na Kongres w Waszyngtonie w dn. 9 maja b. r. projekt nowej taryfy celnej zasługuje na jaknajżywszą uwagę ze względu na swoje wprost epokowe znaczenie w historji protekcjonizmu celnego.

Używając dla określenia znaczenia teoretycznego tego projektu przymiotnika „epokowy", zdajemy sobie sprawę z tego, że niema słów zbyt silnych na określenie tego niewątpliwie nowego zjawiska, jakiem jest ujęcie w projekcie amerykańskim sprawy tak zwanego dotychczas „protekcjonizmu celnego".

Niema obawy, że się wpadnie w przesadę, jeżeli się zważy, że projekt nowej taryfy celnej północno-amerykańskiej jest wykładnikiem zupełnie nowych zadań polityki celnej, jakie zostały postawione przez państwo o takiej potędze gospodarczej i o tak decydującym wpływie na gospodarkę światową, jakiem są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Podobno Prezydent Hoover, zapytany przez któregoś z dziennikarzy o domniemanem zwiększeniu dochodów celnych w związku z zamierzoną rewizją amerykańskiej taryfy celnej, oświadczył z całym spokojem, że wpływy te zostaną prawdopdobnie zredukowane do zera, gdyż nowa taryfa celna ma być taryfą **prohibicyjną.** Ameryka więc, osiągnąwszy po wojnie niesłychany wprost poziom dobrobytu szerokich mas, oparty przedewszystkiem na wysokich płacach robotniczych, doszedłszy do rekordowych rozmiarów produkcji we wszystkich niemal dziedzinach, rozmiarów znacznie przewyższających potrzeby rynku wewnętrznego, pomimo nawet olbrzymiego wzrostu pojemności tego rynku, nie zawahała się wymierzyć ciosu potężnego zasadzie wzajemności i międzynarodowej solidarności gospodarczej, podstawom — jak się zdawało dotychczas — niewzruszonym współżycia i współpracy pokojowej narodów w dziedzinie ekonomicznej. Potrzebując rynków zewnętrznych dla umieszczenia nadwyżki swej produkcji narodowej, Stany w sposób bezwzględny odgradzają się murem chińskim od wytwórczości zagranicznej.

Obywatel amerykański musi mieć pracę bardzo wysoko opłacaną, a ponieważ całości

tej pracy nie są w stanie opłacić współobywatele, opłacić ją będą musieli obywatele innych krajów kosztem zredukowania opłat za pracę swoich rodaków. Wysokie cła obecne w państwach zagranicznych nie będą przeszkodą dla ekspansji amerykańskiej, gdyż przy szerokiem oparciu się o bogaty rynek wewnętrzny, przy doprowadzonej do ideału prawie, sprawności organizacyjnej i technicznej i wynikającej stąd ogromnej zdolności konkurencyjnej eksport amerykański potrafi zawsze zgnębić stosunkowo nielicznych mocnych konkurentów większą swobodą w operowaniu kapitałem lub w ostatecznym razie systematycznie i planowo zastosowanym dumpingiem.

Koncepcja samowystarczalności gospodarczej, tak modna do niedawna na terenie europejskim, załamała się stosunkowo niedawno, gdy spostrzeżono jej jałowość, zwłaszcza w stosunku do jednostek słabych gospodarczo, i zaczęła ustępować robiąc miejsce innym, mniej eliminacyjnym koncepcjom gospodarczym. Lecz w chwili swego zmierzchu na terenie europejskim koncepcja ta odrodziła się z nową i niespodziewaną siłą w republice zaoceanicznej, gdzie przybrała niebezpieczną i nieprzewidywaną formę ofenzywy przeciwko wszelkim, poza Stanami Zjednoczonemi położonym ośrodkom wytwórczości narodowej, formę ostrego ataku ekonomicznego na gospodarkę narodów europejskich i usiłowania sprowadzenia Europy do roli niewypłacalnego dłużnika, skazanego na ustawiczne wstrząśnienia z powodu wzrastającego i niedającego się zażegnać bezrobocia i postępującej pauperyzacji. Na tych to zasadach, na Europie, użytej jako „nawóz“ dla wzrostu i kultywowania dobrobytu amerykańskiego, postanowiły Stany Zjednoczone oprzeć swoją politykę gospodarczą. Jeżeli użyliśmy tu szeregu lapidarnych i mocnych określeń, to uczyniliśmy to świadomie, gdyż inaczej trudno byłoby zrozumieć falę bezsilnego oburzenia, jakie ogarnęło świat cały przy pierwszych wiadomościach o treści Hawley-Smith Tariff Bill'u.

Ta fala oburzenia znalazła swój punkt kulminacyjny, jak się należało tego spodziewać, w głosach sfer gospodarczych i przedstawicieli rządu tych państw europejskich, które najwięcej i bezpośrednio zostałyby dotknięte zrealizowaniem projektów amerykańskich.

Głosy te wzmogły się jeszcze na wieść o przyjęciu przez Kongres projektu bez znaczniejszych zmian i o poddaniu go dyskusji w Senacie.

We Francji na posiedzeniu połączonem związków gospodarczych, reprezentujących najpoważniejsze ugrupowania francuskiego świata gospodarczego, jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

„L'Association Nationale d'Expantion économique, la Conféderation Générale de la Production Francaise, L'Association de L'Industrie et de l'Agriculture et le Comité d'action economique et douanière, reprezentując całość interesów przemysłowych i handlowych Francji, ponownie zwraca uwagę rządu na poważne zagrożenie przez wniesiony do Senatu projekt nowej amerykańskiej ustawy celnej przyszłości stosunków handlowych pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej. W przeświadczeniu, że w obecnych warunkach nieuniknioną jest wspólna i solidarna akcja wszystkich państw zainteresowanych, zebrani domagają się od rządu natychmiastowego zapoczątkowania w porozumieniu z innemi narodami Europy akcji wspólnej, zmierzającej do wykazania rządowi w Waszyngtonie, że jego polityka taryfowo-celna nie godzi się absolutnie z jego stanowiskiem wierzyciela państw europejskich.

Wyżej wymienione związki gospodarcze uchwalają poza tem zainicjować wymianę zdań pomiędzy większemi związkami gospodarczemi na terenie europejskim, zaniepojonemi poważnie tym zamachem na światową solidarność ekonomiczną, wymianę zdań, mającą na celu znalezienie i zbadanie środków, jakie należałoby zastosować w obronie zagrożonych w ten sposób wspólnych interesów“.

Cały szereg państw, zarówno europejskich, jak i pozaeuropejskich wystąpiło z interwencją dyplomatyczną w Waszyngtonie w związku z projektem nowej taryfy celnej. Może tem oburzeniem zagranicy, którego miary nie ocenili widać dostatecznie Amerykanie, tłumaczyć należy wiadomości, jakie nadchodzą o poważnych sprzeciwach, napotkanych przez projekt w łonie Senatu amerykańskiego. W każdym razie zarówno liczne interwencje dyplomatyczne, jak i jeszcze liczniejsze rezolucje najrozmaitszych ugrupowań gospodarczych we wszystkich niemal

państwach Europy, wzywające swe rządy do energicznego protestu przed „zamachem Ameryki na samodzielność gospodarczą Europy“, upoważniają nas do poświęcenia uwagi projektom amerykańskim.

Projekt nowej taryfy celnej wniesiony został na Kongres w Waszyngtonie w dniu 7 maja b. r. przez Congresman'a Hawley'a, prezesa „House, Waysand Means Comitee“, gdzie sprawa taryfy celnej była rozpatrywana i opracowywana, i odesłany z powrotem do wymienionej Komisji. Tu projekt został poddany głosowaniu i przyjęty piętnastu głosami republikanów przeciw dziewięciu głosom demokratów. W dniu 9 maja b. r. projekt został ponownie wniesiony na Kongres, poprzedzony raportem Hawley'a, gdzie projektowaną nowelę celną skromnie nazwano dostosowaniem (re-adjustment) taryfy celnej, a nie jej rewizją, ze względu na to, że cały szereg pozycyj dawnej taryfy celnej z r. 1922 pozostał w projekcie niezmieniony lub zawiera jedynie mało znaczące zmiany. Kładąc nacisk na okoliczność, iż ważniejsze zmiany dotyczą zaledwie 20% ogólnej ilości obecnie obowiązujących stawek celnych, raport Hawley'a wyraźnie usiłuje dla względów taktycznych zamaskować prawdziwe oblicze projektu i złagodzić wrażenie, jakie to posunięcie mogło wywrzeć (i wywarło) zwłaszcza zagranicą.

Zacznijmy od tego, proponowane zmiany w większości wypadków podwajają dotychczasowe stawki celne a w pojedyńczych wypadkach idą dalej, podnosząc poprzednie stawki celne nawet o 1.000% lub przenosząc artykuły, dotychczas wolne od ceł, do kategoryj, chronionych wysokiem cłem.

Jeżeliby chodziło o wytknięcie w tych licznych i poważnych zmianach grupy artykułów, mogących w jakimkolwiek stopniu zainteresować naszą wytwórczość, musielibyśmy zanotować poważne obciążenie celne przywiązane w projekcie do takich artykułów, jak cegły, cement, porcelana, fajans, szyby, lustra, forniery, wyroby wiklinowe, cukier, skóry i skórki futrzane wyprawione, nasiona traw, grzyby, len, wełna, papier, mięso, pszenica, kukurydza, ryż, ubrania.

Obecnie obowiązująca amerykańska taryfa celna z r. 1922 od dłuższego już czasu uważana była zarówno w kołach przemysłowych, jak — zwłaszcza — w rolniczych za przestarzałą i nieodpowiadającą warunkom gospodarczym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. To też niezwłocznie po dojściu do władzy partji republikańskiej we wspomnianej już Komisji parlamentarnej „House, Ways and Means Comitee“, rozpoczęły się prace nad projektem nowej taryfy celnej. Prace te oparte zostały na szeroko pomyślanej ankiecie, do której wciągnięci zostali fabrykanci, producenci rolni, importerzy i szerokie koła handlowe. Ankieta ta została zakończona w dn. 22 lutego 1929 r. i od tej daty rozpoczęła się w Komisji właściwa praca nad ułożeniem projektu nowej taryfy celnej.

Znamiennem jest, iż w przeciwieństwie do poprzednich zmian w amerykańskich taryfach celnych, w motywach, towarzyszących podjętej w Komisji pracy na pierwszy plan wysunięte zostały nie interesy przemysłowe lecz agrarne.

Tem się tłumaczy przedewszystkiem, że większość stawek obecnej taryfy celnej pozostała bez zmian, gdyż gorliwość projektodawców, przynajmniej w założeniu skierowana była nie na zwiększenie istniejącej ochrony celnej przemysłu, lecz na wyrównanie luk w taryfie istniejącej, powstałych wskutek niedostatecznego rzekomo uwzględnienia interesów rolniczych i z rolnictwem związanych.

Zmiany, dotyczące artykułów czysto przemysłowych, są pochodzenia późniejszego i wynikły już w toku prac przygotowawczych z konieczności udzielenia pewnych kompensat przemysłowcom, dotkniętym wyżej zobrazowanym ujęciem prac projektodawczych.

Tak utworzony projekt nie zadowolnił jednak całkowicie, jak to wykazały debaty w ciałach ustawodawczych, ani przemysłowców, ani rolników. Zarówno jedni, jak i drudzy, godząc się (dotychczas tylko w Kongresie) na przyjęcie nowego projektu, zarzucali mu jednak niedostateczne uwzględnienie. Te głosy niezadowolenia z taryfy celnej, której projekt przekroczył zdawało się granice wszelkich możliwości, jakiemi rozporządza racjonalna polityka celna, są szczególnie niespodziewane, gdy pochodzą od farmerów.

Wszak punktem środkowym całej inicjatywy, która doprowadziła do omawianego „dostosowania“ — „re-ajustment“ taryfy celnej są właśnie cła agrarne. Dotychczas bowiem farmerzy amerykańscy byli niejako poza nawiasem systemu polityki protekcyjnej,

a to ze względu na pogląd, iż interesy rolnictwa amerykańskiego zaspokojone być mogą całkowicie przez eksport. Od chwili wejścia w życie w r. 1922 obecnie obowiązującej taryfy celnej sytuacja jednak zmieniła się o tyle, iż dawną poważną swą rolę eksport w dziedzinie rolnictwa zachował jedynie dla kilku gałęzi tej wytwórczości, utrzymując się na wysokim poziomie właściwie tylko dla tytoniu, bawełny, pszenicy i smalcu. Dla pozostałych gałęzi wytwórczości rolnej konjunktury zmienione podyktowały mocne lub nawet całkowite oparcie się o rynek wewnętrzny, tak że utrudnianie konkurencji zagranicznej na tym rynku przestało być dla rolników obojętnem. To też w projekcie nowej taryfy celnej rolnicy uzyskali aż nadto wystarczające zagwarantowanie rynku wewnętrznego wyłącznie dla wytwórczości amerykańskiej.

Tak np., pomimo, iż już stawka celna na cukier w wysokości 1,25 centów od funta uniemożliwiałaby import, projekt przewiduje podwyższenie jej dwukrotne. To samo i przy innych artykułach.

Pomimo, że wydaje się być pewnem, że bezcłowy przywóz wełny w najmniejszym stopniu nie zagrażałby producentom, projekt zaopatruje wełnę w stawkę w wysokości 34 centów od 1 funta.

Kukurydza, której import nie przekracza 1/4 produkcji krajowej, pomimo to jednak chroniona jest w projekcie przez podwyższenie stawki z 15 do 25 centów od buszla. Tak znaczne „zapasy" pomyślanych w projekcie stawek celnych charakteryzują naogół cały projekt.

Lecz i takie „zabezpieczenie się" przed konkurencją zagraniczną wydało się widocznie projektodawcom niepewnem, gdyż wprowadzili znaczne obostrzenia w stosunku do istniejącego stanu rzeczy także i do przepisów wykonawczych, dających możność w drodze specjalnych dekretów prezydenta korygować „zbyt słabe działanie" poszczególnych stawek celnych. Zwraca uwagę przedewszystkiem zmiana podstaw obliczenia przy stawkach ad valorem, stanowiących, jak wiadomo, gros stawek amerykańskiej taryfy celnej.

Dotychczas za podstawę do obliczenia stawek ad valorem służyła cena towaru, wymieniona w deklaracji celnej przez importera, przyczem deklarant był obowiązany ściśle podać cenę rynku pochodzenia towaru. Deklaracje te podlegały ścisłej kontroli, przyczem Amerykanie nie wahali się wysyłać do krajów importujących specjalnych inspicjentów, którzy utrzymywali urzędy celne w kursie ruchu cen na rynkach drugorzędnych nawet importerów. Wobec licznych zatargów, jakie wywoływała praca tych kontrolerów, uważających za swój obowiązek docieranie na miejscu do ksiąg handlowych firm importujących, projekt ustala obecnie, że podstawy wymiaru cła ad valorem ma być cena rynkowa na dany towar lub towar analogiczny na rynku Stanów Zjednoczonych. Oznacza to oczywiście ni mniej, ni więcej, jak ryczałtową podwyżkę wszystkich ceł ad valorem.

Tak wyraźne tendencje projektu nowej amerykańskiej taryfy celnej nie mogą już — zdaniem naszem — być nazywane protekcjonistycznemi, gdyż jest to coś więcej, niż protekcjonizm celny.

Wydaje się być pewnem, że przy obecnej, jak wiadomo, wysoce protekcyjnej taryfie celnej żadna z licznych gałęzi wytwórczości amerykańskiej nie była zagrożona przez konkurencję zagraniczną i za pokrzywdzoną uważać się nie mogła.

Już obecny system celny pozostawiał niewiele miejsca dla importu artykułów konkurencyjnych, a i ten import przez specjalnie rygorystyczne stosowanie przepisów odprawy celnej, uciążliwe kontrolowanie deklaracyj celnych i praktykę dekretów prezydenckich ulegał redukcji. W każdym razie bilanse handlowe Stanów Zjednoczonych z poszczególnemi państwami układały się już dotychczas zazwyczaj na korzyść republiki zaoceanicznej, która specjalną do tego przywiązywała wagę.

Zresztą trudno mówić o jakichkolwiek trudnościach konkurencyjnych państwa, którego przeciętna miesięczna wartość eksportu z 204 miljonów dolarów w r. 1913 wzrosła do 450 miljonów dolarów w roku bieżącym. Dla tak kolosalnie rozpędzonej maszyny produkcyjnej Amerykanom potrzebne są i potrzebne będą coraz nowe rynki zbytu. A zwiększyć te rynki można tylko przez całkowite podcięcie produkcji europejskiej i dlatego nową taryfę celną uchwaloną już przez Kongres 264 głosami przeciw 147, rozpatrywać należy jako fragment ogólnej polityki handlowej Stanów Zjednoczonych, już nic wspólnego z protekcjonizmem nie mającej chociażby dlatego, że tendencje tej polityki kłócą

się z zasadą bierności, jaka tkwi w założeniu protekcjonizmu.

Nowa taryfa celna jest tylko etapem na drodze do podbicia gospodarczego Europy i usunięcia jej z rynków potrzebnych Stanom.

Dzięki powojennemu zadłużeniu Europy w Ameryce (ogólna suma długów europejskich sięga 26 miljardów dolarów) Ameryka zaczyna partycypować we wszystkich zyskach Europy, zmuszając nas jednocześnie do zakupu towarów amerykańskich. Europa już teraz zaczyna odczuwać ciążące na niej jarzmo amerykańskie. Nie jest pozbawiony wymowy fakt, że ostatniemi czasy Anglja, Włochy i Czechosłowacja skarżą się na dotkliwą konkurencję amerykańską. Nadwyżka eksportu Stanów nad importem do nich, która w r. 1926 wyniosła 378 miljonów dolarów, w roku 1928 wzrosła do 1.039 miljonów dolarów, przyczem gros eksportu amerykańskiego stanowią fabrykaty. Trzeba przyznać, że Stany Zjednoczone z dużym uporem i konsekwencją popierają każdy wysiłek swych eksporterów.

Czuwając skrupulatnie nad tem, by eksporter europejski nie otrzymywał żadnych premij, same pośrednio i bezpośrednio robią swym eksporterom wszelkiego rodzaju ułatwienia. Nic też dziwnego, że tacy General Motors i Ford opanowały już całkowicie europejski przemysł samochodowy, że amerykański przemysł elektryczny również opanowuje powoli Europę; niesłychanie również rozwinął się amerykański przemysł chemiczny i zaczyna już bardzo poważnie zagrażać tej dziedzinie przemysłu europejskiego.

W tych warunkach nowa protekcyjna taryfa celna ma znaczenie właściwie czysto psychologiczne, gwarantując producentom amerykańskim spokój ducha i zdejmując z nich całkowicie troskę o rynek wewnętrzny, by tem więcej uwagi poświęcić mogli akcji, rozgrywającej się na rynkach zewnętrznych.

Wieńczysław Krzywicki.

Z DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

Posiedzenie Rady Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

W dniu 10 lipca b. r. odbyło się na Zamku pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej I-sze posiedzenie Rady C. T. O. i K. R. Otwarte ono zostało przemówieniami przewodniczącego prezesa C. T. O. i K. R. p. K. Fudakowskiego i prezesa P. Z. O. i K. R. p. W. Przedpełskiego, poczem p. prezes Fudakowski przedstawił programową deklarację władz nowej zunifikowanej instytucji o treści następującej:

„W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Centralnego Związku Osadników, Zjednoczenia Związków Kółek i Organizacyj Rolniczych Ziem Wschodnich, Poleskiego Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych, Związku i Organizacyj Rolniczych Ziemi Wileńskiej, Związku Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Związku Kółek Rolniczych Województwa Wołyńskiego we wspólną organizację p. n. „Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych" — Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczyście, iż zgodnie z zasadami, zawartemi w deklaracjach prezesów Związku Polskich Organizacyj Rolniczych i Polskiego Związku Organizacyj i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 r., wyrażonemi w § 1 Statutu, wyłącznem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszechstronnym rozwojem rolnictwa w Polsce, nad wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania takich warunków pracy na roli, któreby pozwalały mu podnosić skalę życiową na wyższy szczebel kultury materjalnej i duchowej, oszczędzać i kapitalizować, a tem samem gromadzić zasoby dla przyszłych pokoleń.

Wychodząc z założenia, że w rolnictwie, pojętem jako wielki warsztat produkcji rolniczej, przeważają sprawy i zainteresowania wspólne wszystkim rolnikom, Rada stwierdza, że zadania instytucji wykonywane być winny we współpracy i skupieniu wszystkich rolników, w oparciu o wiedzę i intelekt rolniczy, a więc o ludzi, którzy stopniem wykształcenia, lub pracą naukową postęp rolnictwu torują, o tych, którzy w praktycznem rolnictwie przykładem świecą i o tych, którzy do postępu dążą.

Wszyscy zaś zrzeszeni rolnicy działać winni w uznaniu gospodarczej i społecznej doniosłości zbiorowego wysiłku, widząc w nim potężne narzędzie pracy nad rozwojem rolnictwa i siły gospodarczej Państwa nad podniesieniem stanu rolniczego, wśród którego masy drobnego rolnictwa przez długi okres czasu specjalnej uwagi wymagać będą.

Cele instytucji są wyłącznie gospodarczo-kulturalne i dlatego — służąc sprawie wszystkich rolników — nie może ona być w niczyich rękach narzędziem działania na rzecz takiego czy innego stronnictwa, na rzecz takiej czy innej grupy społecznej. A chociaż różne być mogą polityczne indywidualne poglądy poszczególnych człon-

ków, to w ramach instytucji obowiązywać ich będzie praca, oparta o zasady zawarte w Statucie instytucji i obecnej uchwale oraz przeświadczenie, że podnosząc rolnictwo i zwiększając wytwórczość rolniczą na wszystkich warsztatach, służą tem samem dobrze pojętemu interesowi państwowemu i społecznemu.

Zjednoczenie organizacyj rolniczych w nowej instytucji winno stać się również czynnikiem, wprowadzającym ład i sprawność tam, gdzie dotychczas panowała rozbieżność lub współzawodnictwo organizacyjne, oraz zapewniającym możność wykonania jednolitego programu rolnego, opartego na szerokich podstawach i opracowanego wespół z czynnikami rządowemi.

Celem tego programu winno być ustalenie takich sposobów metod działania i form organizacyjnych, zapewnienie wytwórcom takich warunków prawnych i gospodarczych, któreby w jasno określonym czasie pozwoliły podnieść wartość produkcji każdej uprawnej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możności podniesienia produkcji warsztatu rolnego decyduje posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, łatwość uzyskania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskowych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, któreby zapewniło rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju, wreszcie ustawodawstwo skarbowe i socjalne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolniczej i opłacalność, winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do istotnej dochodowości jego warsztatu. A ponieważ wszystkie gałęzie wytwórczości rolniczej są w organicznym i solidarnym związku ze sobą, dlatego zarówno wytwórczość roślinna, jak i zwierzęca winny stanowić przedmiot jednakowych wysiłków i zabiegów w pracach instytucji.

Od stopnia realizacji wymienionych warunków zależy nietylko pomyślność rolnictwa, ale i możność wykonania wielkiego programu gospodarczego Polski. Rozwój bowiem rolnictwa, wybiegając w swej doniosłości poza zakres interesów jednej grupy mieszkańców, stwarza zasobność kraju, daje podstawę do rozwoju innych dziedzin wytwórczości, a przyczyniając się do trwałej stabilizacji stosunków gospodarczych, pozwala tem samem Państwu z wiarą we własne środki i siły nie lękać się chwili kryzysów i wielkich potrzeb państwowych."

Deklaracja powyższa została przez Radę ustalona. Ponadto Rada uchwaliła postulaty ekonomiczne rolnictwa, pokrywające się w zupełności z postulatami, wysuniętemi w memorjale Związku P. O. R. i Polskiego Związku O. i K. R., podanym w poprzednim zeszycie „Rolnika Ekonomisty". Następnie zabrał głos Pan Prezydent Rzplitej, wyrażając życzenie, by praca na jednolitym froncie rolniczym podjęta przez zunifikowane organizacje rolnicze uświęcona była powodzeniem.

KALENDARZYK POSIEDZEŃ

Związku Organizacyj Rolniczych Rzplitej P. Narady i posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Z. O. R. R. P.

16. VII. 1929 r. Posiedzenie w Min. Komunikacji Komisji Międzyministerjalnej dla opracowania planu przewozowego na kolejach państwowych w sierpniu.

18. VII. 1929 r. Posiedzenie w Min. Przem. i Handlu w sprawie działalności Międzyministerjalnej Komisji wobec podwyżki ceł na masło w Niemczech.

25. VII. 1929 r. Narada w Min. Przemysłu i Handlu w sprawie działalności Międzyministerjalnej Komisji Popierania eksportu.

Przegląd rynków

Sytuacja na rynku maślarskim.

Charakterystycznem dla międzynarodowego handlu masłem w I-szem półroczu r b. jest załamanie się tendencji cen pod koniec marca i trwająca depresja do ostatnich dni kwietnia. Fakt ten jest powszechnie uważany za skutek tegorocznej wyjątkowo długiej i ostrej zimy, która wytrąciła handel masłem i tendencje cen masła z ich normalnego dorocznego ruchu. Podczas gdy w latach ubiegłych notowaliśmy najwyższy poziom cen masła w pierwszej połowie marca, poczem krzywa cen spadała miarowo do czerwca, by następnie jeszcze łagodniej wznieść się ku górze, — to w roku bieżącym najwyższe punkty notowań przypadają na pierwsze dnie stycznia, najniższe na pierwszą połowę kwietnia, poczem ceny masła powtórnie ulegają znowu niespotykanej w tym okresie w latach ubiegłych tendencji zwyżkowej. W końcu maja następuje ponowne dwutygodniowe osłabienie tendencyj, aby wreszcie w czerwcu, wzorem lat ubiegłych przybrać stały chociaż wolny kierunek zwyżkowy.

Hurtowe ceny masła I-szej jakości za 1 kg. w centach amerykańskich:

1929 r.	Warszawa I gat.	Berlin		Londyn	
		I gat.	II gat.	Duńskie	Polskie
1. III.	78,6	86,5	82,2	92,3	85,4
15. III	78,6	83,2	78,9	91,3	—
1. IV.	67,4	79,3	76,0	83,0	72,9
15. IV.	67,4	74,0	69,8	79,2	72,0
1. V.	67,4	74,0	67,9	78,2	69,0
15. V.	81,0	76,5	72,2	79,6	73,9
1. VI.	75,3	77,4	73,6	78,7	73,9
15. VI.	60,7	75,0	70,7	80,1	74,8
1. VII.	62 9	76,5	71,2	83,5	72,4
15. VII.	62,9	78,4	72,2	84,4	72,0

Pod koniec czerwca i w pierwszych dniach lipca na rynku niemieckim daje się zauważyć pewne zdenerwowanie w związku z uchwałą Reichstagu, podnoszącą cła autonomiczne na masło importowane z 30 Rm. za 1 q. na 50 Rm. z dn. 1 sierpnia b. r.

Sfery trudniące się importem masła z Polski podjęły ożywione tranzakcje dla przygotowania większych zapasów tego artykułu, przewidując, że jednocześnie z podwyższeniem ceł przywozowych wzrosną w odpowiednim stosunku ceny masła w Niemczech. Wkrótce jednak okazało się, że podniesienie ceł odnosi się właściwie tylko do przywozu z Polski i Estonji jako państw, z któremi Niemcy nie posiadają traktatów, przywóz zaś z tych krajów nie stanowi nawet łącznie 10-ciu %% ogólnego importu masła. Spodziewać się też należy, że wszelkie niedobory, powstałe na skutek nowych utrudnień w imporcie z Polski i Estonji, zostaną w szybkim czasie usunięte przez zwiększenie importu z tych krajów, które są związane z Niemcami umowami handlowemi.

W związku z tem nastrój początkowo wielce ożywiony, już w połowie lipca przybrał objawy normalne.

W porównaniu do roku ubiegłego.

Hurtowe ceny masła I-szej jakości za 1 kg. w cent. am.:

I lipca	Warszawa	Berlin		Londyn	
		I gat.	II gat.	duńskie	polskie
1928	56,2	77.9	71,2	83,9	72,9
1929	62,9	76.5	71.2	83,5	72,4

Warszawa płaciła w lipcu r. b. ceny wyższe. Co się tyczy natomiast rynków niemieckich i angielskich, to poziom cen odpowiada obecnie poziomowi zeszłorocznemu. W Niemczech pomimo ożywionych obrotów i większego zapotrzebowania, o czem była mowa wyżej, ceny masła kształtują się już normalnie.

Wywóz masła z Polski dotychczas rozwija się normalnie. W pierwszych 5-ciu miesiącach roku ubiegłego wywieźliśmy 3440 tonn masła, w tych samych miesiącach roku bieżącego 3957 tonn, czyli o 15% więcej, przyczem nadwyżka została podzielona pomiędzy Niemcy i Anglję w tym samym stosunku, co i cały wywóz.

Wywóz masła z Polski w okresie styczeń-maj 1929 r.:

	Ilość w q	%%	Wartość w tys. zł.	za 1 kg. zł
Ogółem . . .	39,571	100	23,894	604.—
do Niemiec	35,511	89,8	21,325	600.—
do Anglji	3,543	8,9	2,197	620.—
do wszyst. krajów .	517	1,3	368	726.—

Udział Niemiec w eksporcie masła z Polski jest w roku bieżącym wyjątkowo duży (89,8%). Do Anglji wywozimy bardzo nieregularnie, brak tu pewnej trwałości i systematycznego obsyłania rynków. I tak w r. b. w styczniu eksport masła z Polski do Anglji wynosił w tonnach: 126, w lutym 67, w marcu 1, w kwietniu 5, w maju 154.

Pod względem ceny osiąganej zagranicą najwyższe deklarują eksporterzy do Francji, Belgji, Czechosłowacji i Austrji. Anglja, jak wynika z naszej tablicy, płaciła przeciętnie w 5-ciu pierwszych miesiącach r. b. za 1 q 620 złotych, Niemcy zaledwie 600 złotych.

Przechodząc z kolei do omówienia bardzo pilnej sprawy: podjęcia środków zaradczych, przeciwdziałających podwyżce ceł w Niemczech, należy tu jako główne wymienić wszystkie te środki, które po pierwsze umożliwią dalsze częściowe chociażby utrzymanie się na rynku niemieckim, pomimo wyższych ceł przywozowych, po wtóre te środki, które pomogą nam w nawiązaniu ściślejszych stosunków handlowych z innemi rynkami zbytu, głównie z Anglją.

W zakresie I-szej kategorji środków za bardzo wskazane uważać należy wprowadzenie premij wywozowych w formie kwitów celnych, uprawniających do pokrywania należytości celnych w imporcie innych towarów. Wysokość sumy, na jaką winny one opiewać, powinna być dostosowana do wysokości obciążenia eksportu masła do Niemiec, wynikającego z podwyżki cła przywozowego na masło w Niemczech, t. j. 20 Rm. W danym wypadku, wydaje się słuszną wysokość sumy, odpowiadająca 4—5% ceny masła, jednakże z pewnem zróżniczkowaniem, o którem będzie mowa niżej.

Niezależnie od premij wywozowych należałoby w eksporcie masła zastosować t. zw. refakcję kosztów przewozu, z zastosowaniem stawki przewozowej, odpowiadającej łącznej odległości mleczarni od centrali handlowej i stamtąd do granic państwa. O ile handel masłem ma wstąpić na wyższy szczebel rozwoju, konieczną jest kwalifikacja towaru w centrali handlowej, tem samem przerwy transportu w miejscu siedziby centrali. Dotychczasowe opłacanie transportu przez kwalifikujące towar podmioty handlu maślarskiego w Polsce z zastosowaniem wyższej stawki przewozowej dla dwuch mniejszych odległości wydaje się stąd krzywdzącem. I ten zatem punkt widzenia przemawia za refakcją kosztów transportu.

Częściowe przeorjentowanie naszego eksportu masła z szczególnem uwzględnieniem Anglji jest obecnie nakazem chwili.

Zastosowanie bowiem premij wywozowych do eksportu masła na dłuższą metę jest niewskazane z punktu widzenia ogólno-państwowego i nie da się utrzymać. A jednak przewidywać należy, że restrykcje Niemiec w stosunku do importu z Polski będą trwały długo i niewiele pozostaje nadziei na polepszenie obecnej sytuacji.

Oczywiście w bieżącym stanie, gdy towar polski nie jest badany, nie kwalifikowany, gdy obok pierwszorzędnego masła wysyłanego przez centrale mleczarskie, na rynku angielskim pojawia się masło źle opakowane, często zafałszowane wodą lub margaryną i niegatunkowane, w stanie tym każde gwałtowniejsze pomnożenie transportów masła do Anglji niewątpliwie utrudni pozycję najlepszych i najzdrowszych firm polskich na rynku angielskim, wpłynie ogólnie na pogorszenie opinji o polskiem maśle i obniży ceny na ograniczonym dość odcinku importu masła polskiego. To też rozszerzenie tego odcinka, zdobywanie rynku angielskiego dla naszego masła, może odbyć się tylko poprzez ścisłą kwalifikację transportów wychodzących do Anglji.

Dziś już akcję tę należy przygotować, dążąc do zastąpienia teraźniejszego ogromnie rozproszonego i rozdrobnionego eksportu, handlem większemi partjami, kompletowanemi przez najpoważniejsze i kwalifikujące towar przedsiębiorstwa eksportowe, wśród nich zaś w pierwszym rzędzie przez centrale handlowe spółdzielni mleczarskich. Rozdrobnienie eksportu masła to jedna

z największych naszych plag w tej dziedzinie; jak wyraża się ona w naszych obrotach z Anglją świadczy szkodliwa dorywczość obrotów, zilustrowana wyżej.

Obecny moment należy więc wyzyskać dla częściowej chociażby komasacji transportów wysyłanych zagranicę, a będzie to jednocześnie środek zaradczy w wojnie celnej z Niemcami, umożliwiający przeorjentowanie zdrowego eksportu do Anglji. Posłuży ku temu zróżniczkowanie premij wywozowych. Transporty od $^{1}/_{2}$ wagonu wzwyż byłyby premjowane dajmy na to sumą 4—5% ad valorem, mniejsze natomiast 2—3%.

W dziedzinie poprawy jakości masła polskiego wysyłanego do Anglji, należałoby przytem podjąć jakąś specjalną zbiorową akcję. Nie ulega wątpliwości, że w pełni poprawę tę w warunkach polskich przynieść może tylko ustawowa standaryzacja, wykonywana przez organy państwa. Niemniej jest również dziś już możliwe pewne porozumienie sfer eksportujących do Anglji, mające na celu kwalifikację, ujednostajnienie opakowania i znakowania, wykluczenie z tranzakcyj masła gorszej jakości i t. p.

Chociaż zdajemy sobie sprawę z tego, że takie porozumienie z uwagi na specyficzne u nas warunki, różnorodność organizacyj eksportowych i specjalne ich interesy jest trudne do przeprowadzenia, to jednakże ufać należy dobrej woli najczynniejszego na polu poprawy wywozu odłamu sfer eksportujących, że akcję tę wcześniej czy później nawet bez nacisku z zewnątrz podejmie i przeprowadzi.

M. G.

Kronika Krajowa

Finanse i kredyt.

Kronika finansowa.

W okresie sprawozdawczym od 9 do 23 lipca r. b. tendencja dla walut kształtowała się niejednolicie. Zapotrzebowanie walut było niewielkie, pokrywane przeważnie przez Bank Polski przy nieznacznym udziale banków prywatnych.

Notowano: dolary bez zmiany po kursie 8,90; funty szterlingów 43,27$^{3}/_{4}$—43,25$^{7}/_{8}$, 43,25$^{3}/_{4}$, 43,27; franki francuskie — 34,92$^{1}/_{4}$, 34,89; 34,95; franki szwajcarskie — 171,53—171,51, 171,53$^{1}/_{2}$; belgi — 123,96—123,93; korony czechosłowackie — 26,38$^{1}/_{2}$; szylingi austrjackie — liry włoskie — 46,68$^{1}/_{2}$—46,66; floreny holenderskie — 358,33—357,89; korony szwedzkie — 239,17$^{1}/_{2}$—239,05; korony duńskie — 237,50—237,61.

W obrotach międzybankowych notowano: Gdańsk 172,96—172,95—172,94, 173,00; Berlin — 212,42$^{1}/_{2}$—212,38, 212,49—212,55, 212,56; złoto — 4,59$^{1}/_{2}$—4,60—4,62 za rb.; czerwoniec — 1,76, 1,74, 1,73$^{1}/_{2}$, 1,69 dol.; New-York kabel — za 100 dol. 892.

Na giełdzie papierów procentowych notowano bez zmian 8% listy zastawne i 8% obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego oraz 8% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego po kursie 94 za list 100 złotowy.

Bez zmian notowano również 7% listy zastawne i obligacje B. G. K. oraz 7% listy zastawne Państw. Banku Rolnego po 83,25 za list 100 złotowy. 8% dolarowe listy zastawne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego notowano po kursie 93,5%—93% ich wartości nominalnej. 8% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego — po kursie 72 zł. za list 100 złotowy.

Okólnik

w przedmiocie kredytowania rolnictwa przez Państwowy Bank Rolny w nawozach sztucznych w sezonie jesiennym 1929 roku.

Państwowy Bank Rolny udzielać będzie kredytów w nawozach sztucznych do czasu wyczerpania zapasów na zasadach i warunkach następujących:

Azotniak 19—23%.

Azotniak krajowy olejony mielony, zawierający 19—23% czystego azotu, zależnie od produkcji i dostawy, opakowany w workach, w ładunkach całowagonowych, t. j. 15-tonnowych po cenie: za 1 kg. azotu, łącznie z opakowaniem brutto za netto, franco wagon Chorzów

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 1,77	zł. 1,86
w sierpniu i wrześniu 1929 r.	„ 1 79	„ 1,80

a więc 100 kg. azotniaku olejonego mielonego 20% kosztować będzie

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r	zł. 35,40	zł. 37,20
w sierpniu i wrześn. 1929	„ 35,80	„ 37,60

Azotniak melony nieolejony dla celu tępienia chwastów dostarczany będzie po tych samych cenach i na tych samych warunkach, jak azotniak mielony olejony.

Azotniak granulowany jest o 20 groszy na 1 kg. droższy i opakowany wyłącznie w beczkach blaszanych.

W razie gdyby obecna stopa dyskontowa Banku Polskiego (9% w stosunku rocznym) została podwyższona, wyżej podane ceny kredytowe ulegną również odpowiedniej podwyżce. Powyższe nie dotyczy zamówień, będących w posiadaniu dostawcy przed dniem opublikowania zmiany.

Poza tem do rachunków dostawca doliczać będzie zł. 2,15 od wagonu tytułem kosztów podstawienia wagonu.

Kresowe bonifikaty frachtowe.

Od azotniaku, wysłanego do stacyj odbiorczych, leżących w wojew. Pomorskiem, dostawca udzieli bonifikaty w wysokości zł. 2,— od 1 tonny.

Od azotniaku, wysłanego do stacyj odbiorczych, leżących w województwach: Białostockiem, Wileńskiem, Nowogródzkiem, Poleskiem, Wołyńskiem, Tarnopolskiem i Stanisławowskiem dostawca udzieli bonifikaty w wysokości zł. 6,— od 1 tonny.

Dla obliczenia wartości załadowanego towaru miarodajną będzie jedynie waga ładunku — stwierdzona przez fabrykę przy załadowaniu towaru i potwierdzona

w liście przewozowym przez urzędników zaprzysiężonych na rzecz kolei. Waga ta różnić się może o mniej więcej 2% od ilości zadysponowanej.

Dopuszczalna różnica zawartości (latituda) ½% azotu. W wypadkach spornych miarodajną będzie superanaliza Wielkopolskiej Stacji Doświadczalnej w Poznaniu, wykonana na zasadzie próbki, pobranej przy załadowaniu towaru.

Termin wnoszenia reklamacyj: przy mniejzawartości 30 dni od daty wysyłki towaru z fabryki, przy braku wagi, zniszczeniu opakowania i t. p. niezwłocznie po nadejściu wagonu.

Saletra chorzowska „Nitrofos" 15,5%.

zawierająca około 15,5% azotu oraz około 9% kwasu fosforowego ogólnego po cenie za 100 kg. towaru, łącznie z opakowaniem workowem brutto za netto, franco wagon Chorzów

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 41,95	zł. 44,55
w sierpniu 1929 r.	„ 42,30	„ 44,55
we wrześniu 1929 r.	„ 42,65	„ 44,55

W razie, gdyby obecna stopa dyskontowa Banku Polskiego (9% w stosunku rocznym) została podwyższona, wyżej podane ceny kredytowe ulegną również odpowiedniej podwyżce. Powyższe nie dotyczy zamówień, będących w posiadaniu dostawcy przed dniem opublikowania zmiany.

Poza tem do rachunków dostawca doliczać będzie zł. 2,15 od wagonu tytułem kosztów podstawienia wagonu.

Kresowe bonifikaty frachtowe.

Od nitrofosu, wysłanego do stacyj odbiorczych, leżących w wojew. Pomorskiem, dostawca udzieli bonifikaty w wysokości zł. 2— od 1 tonny.

Od nitrofosu, wysłanego do stacyj odbiorczych, leżących w województwach: Białostockiem, Wileńskiem, Nowogródzkiem, Poleskiem, Wołyńskiem, Tarnopolskiem i Stanisławowskiem — dostawca udzieli bonifikaty w wysokości zł. 6,— od 1 tonny.

Wartość nitrofosu oblicza się za 100 kg. towaru 15,5%. Dopuszczalna różnica zawartości (latituda) ½% azotu. W wypadkach spornych miarodajną będzie superanaliza Wielkopolskiej Stacji Doświadczalnej w Poznaniu, wykonana na zasadzie próbki, pobranej przy załadowaniu towaru.

Odnośnie zawartości kwasu fosforowego fabryka żadnych gwarancyj nie udziela.

Termin wnoszenia reklamacyj: przy mniejzawartości 30 dni od daty wysyłki towaru z fabryki, przy braku wagi, zniszczeniu opakowania i t. p. niezwłocznie po nadejściu wagonu.

Siarczan amonu 20—21%.

Siarczan amonu syntetyczny, suszony i mielony, specjalnie przygotowany do celów rolniczych, produkcji koksowni „Knurów" lub „Lipiny", o zawartości 20—21% azotu po cenie zł. 43,— za 100 kg. towaru luzem, franco wagon stacja Knurów lub Lipiny (Śląsk).

Do ceny tej dolicza się: za opakowanie w 100 kg.-we worki po zł. 2,20 za sztukę, za podstawienie wagonu na bocznicę zł. 3,— od wagonu, tytułem porta po 10 gr. od 1 tonny oraz opłaty stemplowe na rachunkach.

Dostawca gwarantuje minimalną zawartość 20% czystego azotu. W wypadku niższej procentowości różnica będzie zbonifikowana, przyczem w razie sporu miarodajną będzie superanaliza Wielkopolskiej Stacji Doświadczalnej w Poznaniu.

Termin wnoszenia reklamacyj 4 tygodnie od daty wysyłki towaru z fabryki.

Tomasyna 14—19%.

1. Cena tomasyny o zawartości 14—19% kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w 2% kwasie cytrynowym, łącznie z opakowaniem workowem i kosztami manipulacji celnej, zależnie od terminu otrzymania dyspozycji i wyczerpania zakupionych przez Państwowy Bank Rolny kontyngentów miesięcznych — wynosi za 1 kg. %

franco wagon Gdynia

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 0,84	zł. 0,90
w sierpniu 1929 r.	„ 0,85	„ 0,91
we wrześniu 1929 r.	„ 0,86	„ 0,92

a więc 100 kg. tomasyny 17% kosztować będzie

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 14,28	zł. 15,30
w sierpniu 1929 r.	„ 14,45	„ 15,47
we wrześniu 1929 r.	„ 14,62	„ 15,64

Koszty podstawienia wagonu i opłat stemplowych ponosi odbiorca.

2. Cena tomasyny o zawartości 14—19% kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w 2% kwasie cytrynowym, łącznie z opakowaniem workowem, zależnie od terminu otrzymania dyspozycji i wyczerpania zakupionych przez Państwowy Bank Rolny kontyngentów miesięcznych — wynosi za 1 kg. %

franco granica niemiecko-polska

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 0,93	zł. 0,99
w sierpniu 1929 r.	„ 0,94	„ 1,—
we wrześniu 1929 r.	„ 0,95	„ 1,02

a więc 100 kg. tomasyny 17% kosztować będzie

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 15,81	zł. 16,83
w sierpniu 1929 r.	„ 15,98	„ 17,—
we wrześniu 1929 r.	„ 16,15	„ 17,34

Koszty manipulacji celnej oraz opłat stemplowych ponosi odbiorca.

3. Cena tomasyny o zawartości 14—19% kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w 2% kwasie cytrynowym, łącznie z opakowaniem workowem, zależnie od terminu otrzymania dyspozycji i wyczerpania zakupionych przez Państwowy Bank Rolny kontyngentów miesięcznych — wynosi za 1 kg. %

franco wagon Nowy-Bytom

z termin dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r.	zł. 0,96	zł. 1,02
w sierpniu 1929 r.	„ 0,97	„ 1,03
we wrześniu 1929 r.	„ 0,98	„ 1,05

a więc 100 kg. tomasyny 17% kosztować będzie

z termin. dostawy	za gotówkę	na kredyt do 15.II.1930
w lipcu 1929 r	zł. 16,32	zł. 17,34
w sierpniu 1929 r.	„ 16,49	„ 17,51
we wrześniu 1929 r.	„ 16,66	„ 17,85

Koszty podstawienia wagonu i opłat stemplowych ponosi odbiorca.

Dopuszczalna różnica zawartości (latituda) ½% kwasu fosforowego.

Termin wnoszenia reklamacyj: przy mniej zawartości 3 tygodnie od daty wysyłki towaru, przy braku wagi, zniszczeniu opakowania i t. p. niezwłocznie po nadejściu wagonu.

Superfosfat 16—18%.

Superfosfat mineralny, zawierający 16 względnie 18% kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w wodzie, w ładunkach całowagonowych po 15 tonn luzem, po cenie:

		zł. za 1 kg. netto
przy parytecie	Gdańsk (Kaiserhofen lub Oliwaer Tor	0.86
„ „	Poznań (Luboń lub Starołęka)	0.89
„ „	Katowice	0.90
„ „	Warszawa Wschodnia	0.90
„ „	Lwów Podzamcze	0.93
„ „	Wilno	0.95

Poza tem dostarczać będziemy superfosfat mineralny 16% (w ograniczonych ilościach) przy parytecie Rędziny — częściowo w beczkach: zł. 0,90 za 1 kg. %.

Do cen powyższych dolicza się zł. 1,60 za worek 100 kg. wzgl. zł. 2,— za beczkę, zł. 0,20 od 100 kg. za workowanie oraz koszty podstawienia wagonu i opłaty stemplowe na rachunkach.

Dla orjentacji podajemy, iż cena 100 kg. superfosfatu mineralnego 16% łącznie z opakowaniem wynosić będzie:

przy parytecie	Gdańsk	zł 15.56
„ „	Poznań	zł 16.04
„ „	Katowice Warsz. Wsch. Rędzin	zł 16.20
„ „	Lwów Podzamcze	zł 16.68
„ „	Wilno	zł 17.—

Superfosfat kostny jest o 25 groszy na 1 kg. % droższy.

Superfosfat 18% dostarczany będzie w miarę posiadanych zapasów.

Dopuszczalna różnica zawartości (latituda) ½% kwasu fosforowego.

Termin wnoszenia reklamacyj: przy mniej zawartości 3 tygodnie od daty nadejścia wagonu, przy braku wagi, zniszczeniu opakowania i t. p. niezwłocznie po nadejściu wagonu.

Fosforyty rachowskie.

Mączka fosforytowa rachowska o zawartości ca. 16 do 18% kwasu fosforowego ogólnego, zależnie od produkcji po cenie zł. 0,50 za 1 kg. % luzem, franco wagon początkowa stacja kolejowa załadowcza via młyny st. kol. Kielce lub Chęciny.

Dla orjentacji podajemy, iż cena 100 kg. mączki fosforytowej rachowskiej 16% luzem wynosić będzie zł. 8.

Do ceny powyższej dochodzi

za opak w workach jutowych po 100 kg zł. 2 za worek
za opak. w work. papierow. po 50 kg. zł. 0.40 za worek
za koszty podstaw. wagonu na boczn zł. 5 od wagonu
oraz opłata stemplowa.

Przy wysyłce towaru luzem dolicza się zastawy drewniane lub uszczelnienie zł. 7,50 od wagonu.

Wapno nawozowe.

1. Wapno nawozowe loco wagon bocznica stacja **Piechcin** koło Inowrocławia, składające się

ż czystego wapna palonego mielonego	zł 500.—
z 90% miel. wapna pal. i 10% miel. kamienia w.	zł 470.—
z 65% „ „ „ i 35% „ „ „	zł 410.—
z 50% „ „ „ i 50% „ „ „	zł 370.—
z 35% „ „ „ i 65% „ „ „	zł 330 —
z wapienia kamienia surowego mielonego	zł 250.—

za 10 tonn luzem.

Do cen powyższych dolicza się zł. 9,— od wagonu za deski zastawowe, którą to kwotę pobiera fabryka przez zaliczenie kolejowe.

2. Wapień kamień surowy mielony loco bocznica stacja **Miasteczko nad Notecią**, powiat Wyrzysk — zł. 260,— za 10 tonn luzem.

3. Wapno palone mielone z Zakł. Wap. „Jaworznia" pod Kielcami loco wagon stacja **Piekoszów**:
zł. 520 za 10 tonn luzem,
zł. 620 za 10 tonn w workach brutto za netto,
zł. 720 za 10 tonn w beczkach.

4. Wapno nawozowe ze S. A. **„Sitkówka"** pod Kielcami loco wagon stacja **Sitkówka**.
wapno palone mielone zł. 450.— za 10 tonn luzem,
wapień kamień surowy miel. zł. 250.— za 10 tonn luzem.

Na żądanie wapno może być opakowane w workach lub beczkach z doliczeniem kosztów opakowania.

5. Wapno palone mielone z Pol. Zakł. Wap. „*Biel*" loco wagon stacja **Opoczno**:
zł. 520 za 10 ton luzem
zł. 640 za 10 ton w workach brutto za netto

6. Wapno palone mielone o zawartości w chwili wysyłki 90% czystego tlenku wapnia loco wagon stacja **Glinna Nawarja, Pustomyty lub Mikołajów nad Dniestrem**:

zł 480.— za 10 ton luzem we Wschodniej Małopolsce (po linję Sanu),
zł 450.— za 10 ton luzem dla miejscowości, położonych poza obrębem Wschodniej Małopolski.

Opakowanie w workach jutowych zł. 160,— za 10 tonn.

Poza tem do cen powyższych dochodzi zł. 5,— od 10 tonn tyt. kosztów podstawienia wagonu.

Kainit i sól potasowa krajowa.

Ceny kainitu i soli potasowej krajowej wyznaczone są **loco wagon stacja odbiorcza na kolejach państwowych** i wynoszą za 10 tonn luzem.

1. W województwach:

Pomorskiem, Poznańskiem, Śląskiem, Łódzkiem, Warszawskiem, Kieleckiem, Krakowskiem i Lubelskiem.

Na kredyt do 28. II. 1930 r. z dostawą:

		za gotówkę		od czerwca do września 1929 r.		w październiku 1929 r.	
Kainit zwykły		zł.	490,—	zł.	520,—	zł.	510,—
„ pylasty		„	640,—	„	680,—	„	670,—
Sól potasowa	20%	„	1.100,—	„	1.180,—	„	1.160,—
„ „	21%	„	1.155,—	„	1.239,—	„	1.218,—
„ „	22%	„	1 210,—	„	1.298,—	„	1.276,—
„ „	23%	„	1.265,—	„	1,357,—	„	1.334,—
„ „	24%	„	1.320,—	„	1.416.—	„	1.392,—
„ „	25%	„	1.375,—	„	1.475.—	„	1.450,—
„ „	26%	„	1.430,—	„	1.534.—	„	1.508,—
„ „	27%	„	1.485,—	„	1.593.—	„	1.566,—
„ „	28%	„	1.540,—	„	1.651,—	„	1.624,—

2. W województwach:

Wołyńskiem, Poleskiem, Białostockiem, Nowogródzkiem i Wileńskiem.

Na kredyt do 28. II. 1930 r. z dostawą:

		za gotówkę		od czerwca do września 1929 r.		w październiku 1929 r.	
Kainit zwykły		zł.	460,—	zł.	490,—	zł.	480,—
„ pylasty		„	600,—	„	640,—	„	625.—
Sól potasowa	20%	„	1.020,—	„	1.100,—	„	1.080,—
„ „	21%	„	1.071,—	„	1.155,—	„	1.134,—
„ „	22%	„	1.122,—	„	1 210,—	„	1.188,—
„ „	23%	„	1.173,—	„	1 265,—	„	1.242,—
„ „	24%	„	1.224,—	„	1.320,—	„	1.296,—
„ „	25%	„	1,275,—	„	1.375,—	„	1.350,—
„ „	26%	„	1.326,—	„	1.430,—	„	1,404,—
„ „	27%	„	1.377,—	„	1.485,—	„	1.458,—
„ „	28%	„	1.428,—	„	1.540,—	„	1.512,—

3. W województwach:

Lwowskiem, Tarnopolskiem i Stanisławowskiem

Na kredyt do 28. II. 1930 r. z dostawą:

		za gotówkę	od czerwca do września 1929 r.	w październiku 1929 r.
Kainit zwykły		zł. 430,—	zł. 460,—	zł. 450,—
„ pylasty		„ 570,—	„ 640,—	„ 600,—
Sól potasowa	20%	„ 1.060,—	„ 1.140,—	„ 1.120,—
„ „	21%	„ 1.113,—	„ 1.197,—	„ 1.176,—
„ „	22%	„ 1.166,—	„ 1.254,—	„ 1.232,—
„ „	23%	„ 1.219,—	„ 1.311,—	„ 1.288,—
„ „	24%	„ 1.272,—	„ 1.368,—	„ 1.344,—
„ „	25%	„ 1.325,—	„ 1.425,—	„ 1.400,—
„ „	26%	„ 1.378,—	„ 1.482,—	„ 1.456,—
„ „	27%	„ 1.431,—	„ 1.539,—	„ 1.512,—
„ „	28%	„ 1.484,—	„ 1.596,—	„ 1.568,—

W razie żądania odbiorcy nadania wagonu do stacji leżącej na szlakach prywatnych, nawet będących pod zarządem państwowym, opłaci dostawca należytości przewozowe tylko do węzłowej stacji szlaku kolei państwowych, a odbiorca opłaci przy odbiorze towaru należytości przewozowe za przewóz na szlaku kolei prywatnych.

Na żądanie odbiorcy towar może być wysłany w nowych workach dostawcy, przyczem za worek liczone będzie 1,80 zł. za sztukę, a za workowanie 3% ceny sprzedaży.

Kainit pylasty dostarczany będzie wyłącznie w opakowaniu workowem.

Poza tem do rachunków dostawca doliczać będzie opłatę stemplową.

W razie dostarczenia soli potasowej o zawartości poniżej 17% tlenku potasu, liczona będzie cena towaru po cenie kainitu, poza tem przysługiwać będzie odbiorcy bonifikata 25% kosztów przewozu kolejowego za okazaniem oryginalnych listów przewozowych. Zastrzegamy się jednak, że bonifikat takich udzieli dostawca tylko w terminie do 6-ciu tygodni od daty wysyłki towaru z kopalni i tylko za przedłożeniem oryginego listu przewozowego — zatem odpowiednia reklamacja winna być w posiadaniu Państwowego Banku Rolnego najpóźniej w ciągu 5 tygodni od daty wysyłki towaru.

Dopuszczalna różnica zawartości 1/2% tlenku potasu.

Reklamacje w sprawie mniej zawartości winny być w posiadaniu Państwowego Banku Rolnego najpóźniej w ciągu 5 tygodni od daty wysyłki towaru.

Za podstawę do obrachunku służyć będzie waga stwierdzona przez kopalnię przy załadowaniu towaru i potwierdzona w liście przewozowym przez urzędników zaprzysiężonych na rzecz kolei.

Reklamacje wagi towaru rozpatrywane będą tylko i wyłącznie na zasadzie i za przedłożeniem urzędowego kolejowego protokułu odbioru przesyłki w całowagonowym ładunku. Reklamacje te winny być wniesione niezwłocznie po nadejściu wagonu.

Dostawca przyjmuje też zamówienia na ładunki mieszane, a więc sól potasową i kainit w jednym wagonie, za co jednak pobierana będzie specjalna opłata w wysokości zł. 10,— za każde 10 tonn łącznego ładunku.

Dostawy tak kainitu jak i soli potasowych krajowych wykonywane są w granicach kontyngentów miesięcznych. Państwowy Bank Rolny nie bierze na siebie odpowiedzialności za terminowość dostaw w wypadkach napływu zgłoszeń ponad kontyngent, natomiast stosować będzie system kolejności względem napływających zamówień. Fakturowana będzie cena obowiązująca w chwili wysyłki.

Kainit i sól potasowa niemiecka

po cenie za 100 kg. towaru luzem, franco Nordhausen.

Kainit	12% —	USA dol.	0,36	p. kursie zł	8,92	za 1 dol.	wynosi zł	3.22
„	13% —	„ „	0,38	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	3,39
„	14% —	„ „	0,40	„ „ „	8.92	„ 1	„ „ „	3,57
„	15% —	„ „	0.42	„ „ „	8.92	„ 1	„ „ „	3,75
Sol pot	20% —	„ „	0,84	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	7.50
„ „	21% —	„ „	0,87	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	7,76
„ „	22% —	„ „	0.90	„ „ „	8 92	„ 1	„ „ „	8,03
„ „	30% —	„ „	1,47	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	13,12
„ „	31% —	„ „	1,51	„ „ „	8.92	„ 1	„ „ „	13,47
„ „	32% —	„ „	1.55	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	13,83
„ „	40% —	„ „	2,07	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	18,47
„ „	41% —	„ „	2,12	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	18,91
„ „	42% —	„ „	2,17	„ „ „	8,92	„ 1	„ „ „	19.36

Za opakowanie w nowych workach jutowych dolicza się $ 0,30 za 100 kg.

Koszty manipulacyj celnych i jednorazowej kontroli celnej obciążają odbiorcę.

Podane wyżej ceny w dolarach St. Zjednoczonych przeliczone będą na złote po kursie, po jakim regulować będziemy dostawcy należność za dostarczone sole potasowe.

Towar wysyłany będzie wyłącznie w wagonach 15-tonnowych. Różnice kosztów przewozu, wynikające z zamówienia i wysyłki mniejszych ilości ponosi na kolejach polskich wyłącznie odbiorca. Na kolejach niemieckich natomiast dostawca stosuje pewną ulgę i dolicza do rachunków zamiast pełnej różnicy frachtowej jedynie:

	od wagonu
przy załadowaniu od 10.0 do 12,4 ton — dol. amer.	5.—
„ „ „ 12,5 „ 14,5 „ „	4.—

Na żądanie odbiorców przewóz przez terytorjum niemieckie może być kredytowany. Przewóz na kolejach polskich bezwzględnie kredytowany nie będzie.

Dopuszczalna różnica zawartości 1/2% tlenku potasu.

Reklamacje w sprawie mniej zawartości winny być w posiadaniu Państwowego Banku Rolnego najpóźniej w ciągu 25 dni od daty wysyłki towaru z fabryki.

Obliczenie wartości nawozu dokonywane jest na zasadzie wagi, stwierdzonej przez fabrykę przy załadowaniu towaru. Reklamacje w sprawie braku wagi poparte urzędowym protokułem kolejowym winny być wniesione niezwłocznie po nadejściu wagonu.

Na kolejach polskich sól potasowa niemiecka i kainit niemiecki przewożone są według klasy taryfy VIII.

Wagony kombinowane

mogą zawierać następujące gatunki nawozów sztucznych w jednym wagonie, a mianowicie: azotniak mielony olejony i granulowany, saletra chorzowska „Nitrofos", siarczan amonu, tomasyna, superfosfat mineralny i kostny, sól potasowa niemiecka — według uznania zamawiającego.

Inne nawozy sztuczne nie mogą być wysłane w wagonach kombinowanych.

Wagony kombinowane wysyłane będą z Katowic.

Cena nawozów w wagonie kombinowanym jest o 4% wyższa od cen, podanych za poszczególne gatunki nawozów sztucznych. Poza tem do cen soli potasowej niemieckiej wkalkulowane zostaną przewóz na kolejach niemieckich oraz koszty manipulacyj celnych.

Kredyty w nawozach sztucznych podlegają spłacie:

udzielone w azotniaku i nitrofosie — do dnia 15 lutego 1930 r.,

udzielone w kainicie i soli potasowej krajowej — do dnia 28 lutego 1930 r.,

udzielone w siarczanie amonu, tomasynie, superfosfacie, fosforytach rachowskich, wapnie, kainicie i soli potasowej niemieckiej — do dnia 15 marca 1930 r.

Oprocentowanie kredytu wynosić będzie:

przy soli potasowej niemieckiej i kainicie niemieckim — 1% ponad każdoczesną stopę Banku Polskiego, obecnie 10% w stosunku rocznym;

przy siarczanie amonu i superfosfacie — $^1/_2$% ponad każdoczesną stopę Banku Polskiego, obecnie $9^1/_2$% w stosunku rocznym;

przy fosforytach rachowskich, wapnie — każdoczesną stopę Banku Polskiego, obecnie 9% w stosunku rocznym;

przy **azotniaku, nitrofosie, tomasynie, soli potasowej krajowej i kainicie krajowym — oprocentowanie wliczone jest w cenę.**

Oprocentowanie będzie liczone:

przy superfosfacie, siarczanie amonu, soli potasowej niemieckiej i kainicie niemieckim — od dnia wysyłki towaru z fabryki;

przy fosforytach rachowskich i wapnie — od 1-go każdego miesiąca następującego po wysyłce towaru.

Wymienione w niniejszym okólniku ceny podajemy bez zobowiązania. Ceny te mogą ulec zmianie, wobec czego stosować będziemy obowiązujące każdocześnie w dniu otrzymania zamówienia.

Za omyłki, powstałe z powodu niedokładnego podania przez petentów adresu lub stacji kolejowej, Państwowy Bank Rolny nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

Towar wysyłany jest na ryzyko i koszt odbiorcy, za wyjątkiem soli potasowej krajowej i kainitu krajowego, przy których to nawozach przewóz na kolejach państwowych wliczony jest do ceny. Państwowy Bank Rolny i fabryki wysyłające nie przyjmują na siebie żadnej odpowiedzialności za szkody wynikłe w czasie transportu.

Towar wysyłany jest wyłącznie w wagonach 15-tonnowych. Różnice frachtowe, wynikające z zamówienia i wysyłki mniejszych ilości nawozów sztucznych, ponosi wyłącznie odbiorca.

Reklamacje. Reklamacje w sprawie braku worków, zniszczenia ich, braku wagi i t. p. winny być wyniesione **niezwłocznie po nadejściu towaru,** przyczem muszą być poparte urzędowem zaświadczeniem kolejowem i podpisami 2-ch postronnych świadków.

Termin wnoszenia reklamacyj w sprawie mniej zawartości podany jest przy poszczególnych gatunkach nawozów sztucznych. Do reklamacji należy dołączyć świadectwo badania (analizę), uskutecznionego przez jedną z krajowych stacyj doświadczalnych oraz kolejowy protokół pobrania prób.

Wszelkie reklamacje nie odpowiadające podanym powyżej warunkom reklamowania nie będą uwzględnione.

Pobieranie prób uskutecznia się w sposób następujący:

Z co dziesiątego worka pobiera się, mniej więcej ze środka worka, niewielką ilość nawozu. Pobrane ilości miesza się dokładnie i wsypuje do dwóch słoików, które należy następnie zalakować. Jeden z tych słoików należy przesłać do analizy kontrolnej do jednej z krajowych stacyj doświadczalnych, zaś drugi przechować. Przy pobieraniu prób należy sporządzić protokół, który winien być podpisany przez próbobiorcę, dwóch świadków oraz rzedstawiciela władz kolejowych. W protokóle należy uwidocznić numer wagonu, z którego próba została pobrana, nazwa nawozu i nazwę fabryki wysyłającej.

Organizacje spółdzielcze, kasy komunalne i inni pośredniczący przy rozprowadzaniu nawozów sztucznych nie mogą pobierać cen wyższych od wskazanych w niniejszym okólniku. Do podanych powyżej cen organizacje mogą doliczać jedynie rzeczywiste wydatki własne, np. za dostawę, wyładowanie, zwózkę, magazynowanie i tym podobnych.

O zauważonych niedokładnościach co do cen i innych warunków prosimy zawiadamiać Państwowy Bank Rolny lecz pod warunkiem, że zawiadomienie to będzie zawierać dane dokładne i słuszne.

Zamówienia kierować należy:

1. z terenu woj. Poznańskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu, ul. Kantaka 10;
2. z terenu woj. Pomorskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 18;
3. z terenu woj. Śląskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Katowicach, ul. 3-go Maja 9;
4. z Małopolski Wschodniej do Oddziału Państwowego Banku Rolnego we Lwowie, ul. Piłsudskiego 25;
5. z Małopolski Zachodniej do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Krakowie, plac Szczepański 8;

6. z terenu woj. Poleskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Pińsku, ul. Łahiszyńska 38;
7. z terenu woj. Wołyńskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Łucku, ul. Piłsudskiego 15;
8. z terenu woj. Lubelskiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Lublinie, ul. Kapucyńska 1;
9. z terenu woj. Kieleckiego do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 57;
10. z terenu woj. Wileńskiego i Nowogródzkiego oraz powiatów Grodno i Wołkowysk do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, ul. Wielka Pohulanka 24;
11. z terenu woj. Warszawskiego, Łódzkiego i Białostockiego za wyjątkiem powiatów Grodno i Wołkowysk — do Oddziału Płównego Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Nowogrodzka 50.

Podatki.

Podatek obrotowy przy eksporcie owsa.

Na mocy okólnika Nr. 272 L. D. V 5348/4 z dn. 24 czerwca r. b. Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zawieszony został pobór podatku przemysłowego od obrotu przypadającego od tranzakcyj eksportowych owsem, dokonanych w okresie począwszy od 1 ub. m. Tranzakcje z firmami zagranicznemi winni być wykazane prowadzonemi prawidłowo księgami handlowemi, jak również wywóz zagranicę winien być udowodniony deklaracjami celnemi, względnie ich odpisami.

Podatek obrotowy przy eksporcie chmielu.

Nasza produkcja chmielu przekracza znacznie zapotrzebowanie wewnętrzne. Wedle posiadanych bowiem danych produkcja dochodzi do 60.000 q, natomiast zapotrzebowanie wewnętrzne wynosi zaledwie około 12.000 q, przyczem uwzględnić należy, że w ilości tej mieści się także sprowadzany do kraju chmiel czeski.

W tych warunkach chmiel nasz stanowi artykuł wybitnie eksportowy. Jego wywóz jednak natrafia zagranicą na bardzo silną konkurencję zwłaszcza ze strony Jugosławji, Czechosłowacji i Niemiec. W interesie zatem wzmożenia jego eksportu konieczne jest udzielenie eksporterom ulg, któreby ułatwiły im konkurencję na rynkach zagranicznych.

Zamiast tego konkurencję tę utrudnia w wysokim stopniu obowiązujący u nas podatek obrotowy, wynoszący dla przedsiębiorstw nieprowadzących ksiąg handlowych $2^1/_2\%$, dla prowadzących zaś księgi handlowe $^5/_8\%$. Wskutek tego obciążenia krajowy chmiel znajduje się w gorszem położeniu anileżeli chmiel zagraniczny, gdyż inne państwa zwalniają od podatku obrotowego eksport zarówno chmielu, jak i jego produktów. Przy pobieraniu tego podatku w Polsce nasuwa się w praktyce kwestja, czy chmiel w tej formie, w jakiej się go eksportuje, jest surowcem czy też produktem przemysłowym. Jak bowiem wiadomo, nie eksportuje się chmielu w stanie surowym, lecz poddaje się go przedtem pewnym działaniom chemicznym jak np. siarkowaniu. Chmiel siarkowany zaś jest już produktem przemysłowym i winien być wolny od podatku obrotowego w myśl art. 3 poz. 15 ust. o państwowym podatku przemysłowym. Władze podatkowe jednak w przeważających wypadkach odmawiają siarkowanemu chmielowi charakteru fabrykatu względnie półfabrykatu, a zatem także zwolnienia go od podatku obrotowego przy eksporcie, co jest niesłusznem i dla eksportu tego artykułu wielce szkodliwem.

Koszty egzekucyjne.

W celu wyjaśnienia wątpliwości przy stosowaniu w praktyce przepisów ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. (D. U. R. P. Nr. 73, poz. 721) Ministerstwo Skarbu ustaliło co następuje:

Za czynności organu egzekucyjnego, dokonane u płatnika w celu ściągnięcia zaległości podatkowych, koszty egzekucyjne, przewidzane w p. 2 art. 7 wymienionej ustawy, należą się również w tym wypadku, gdy organ egzekucyjny po przybyciu do płatnika celem wyegzekwowania zaległości, zajęcia nie dokona z przyczyn od niego niezależnych, np. z powodu nieznalezienia przedmiotów, podlegających zajęciu, lub z powodu usunięcia przedmiotów, podlegających zajęciu lub z powodu usunięcia ruchomości przed zajęciem i t. p.

Koszty egzekucyjne należą się również w tym wypadku, gdy władza skarbowa, na podstawe przysługujących jej uprawnień, dokona zajęcia należności dłużnika u osób trzecich.

Natomiast nie należą się koszty egzekucyjne, jeżeli władza skarbowa, ze względu na brak ruchomości, podlegających zajęciu, nie dokona żadnych kroków egzekucyjnych i w celu pokrycia zaległości podatkowych wystąpiła za pośrednictwem Prokuratorji Generalnej na drogę sądową z akcją cywilną celem sprzedaży, względnie uzyskania zakazu sprzedaży nieruchomości dłużnika lub ograniczyła się wyłącznie do zabezpieczenia zaległości na hipotece dłużnika, ponieważ samo wszczęcie akcji na drodze sądowej nie uprawnia władz skarbowych do poboru kosztów egzekucyjnych.

Również nie mogą być pobrane koszty egzekucyjne w wypadku hipotecznego zabezpieczenia rozłożonych na raty należności skarbowych, o ile należności te nie były przedmiotem egzekucji skarbowej.

(„Przemysł i Handel" Nr. 23.)

Zwolnienie pracodawców od prowadzenia specjalnych wykazów do podatku dochodowego od uposażeń.

Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych i robotników (Dz. Ust. R. P. Nr. 35, poz. 323 i 324), oraz rozporządzeń wykonawczych z dn. 8 listopada oraz z dn. 10 grudnia 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 96, poz. 847 i Nr. 102, poz. 909) obowiązani są pracodawcy do prowadzenia dla celów ustaw socjalnych m. in. wykazów płacy pracowników umysłowych oraz ksiąg płacy wzgl. wykazów wypłat robotniczych.

Powyższe wykazy i księgi płacy, wzgl. wykazy wypłat robotniczych zawierają wszelkie dane, niezbędne władzom skarbowym dla wykonywania nadzoru nad spełnianiem przez służbodawców potrącania podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, oraz sprawdzania prawidłowości dokonanych potrąceń z tytułu podatku dochodowego.

Wobec powyższego Minsterstwo Skarbu zarządziło, aby władze i organa skarbowe nie żądały od pracodawców prowadzenia odrębnych wykazów potrąceń wzgl. odpisów list płacy specjalnie dla celów podatku dochodowego, pobieranego w myśl przepisów działu 11 ustawy o państwowym podatku dochodowym (art. 112 ust. 2 ustawy), o ile pracodawcy ci prowadzić będą wspomniane wykazy księgi płacy wzgl. wykazy wypłat robotniczych w sposób, przewidziany w wymienionych na wstępie rozporządzeniach.

Powyższe zarządzenie Min. Skarbu, jako dotyczące jedynie sposobu prowadzenia tych wykazów i ksiąg, nie zwalnia pracodawców od ciążącego na nich w myśl powołanego art. 112 ustawy obowiązku przedstawiania w ustawowym terminie odpisów wykazów i ksiąg płacy właściwym władzom (organom) skarbowym.

(„Przemysł i Handel“ Nr. 23.)

Ustawodawstwo.

Reforma rolna.

Rozporządzenie p. Ministra Reform Rolnych z dn. 4. V. r. b. wprowadza zmiany w postępowaniu przy ustaleniu wniosków co do wysokości wynagrodzenia za przymusowo wykupywane majątki. Zmiany te wprowadzają zasadę, że nadanie listu poleconego na pocztę pod adresem właściciela wykupywanej nieruchomości będzie uważane za uskutecznione zawiadomienie go, przyczem niepodjęcie przez adresata listu nie wstrzymuje toku czynności klasyfikacyjno-szacunkowych.

Odznaczenia państwowe na wystawach gospodarczych.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 24. VI. r. b. odznaczenia państwowe nadawane na wystawach gospodarczych dzielą się na sześć rodzajów: 1 Wielka Nagroda (Grand Prix), 2 Dyplom Honorowy, 3 Medal Złoty, 4 Medal Srebrny, 5 Medal Bronzowy i 6 List Pochwalny.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Zmiany przy ustalaniu wynagrodzenia za przymusowo wykupywane majątki wprowadza rozp. Min. Roln. z dn. 4. V. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 45, poz. 377).

Powiatowy Urząd Ziemski w Szczuczynie tworzy rozp. Min. Ref. Roln. z dn. 14. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 45, poz. 378).

Cło wywozowe na ługi glicerynowe zawiesza rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dn. 11. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 48, poz. 398).

Ulgi celne dla maszyn przewiduje rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dn. 12. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 48, poz. 399).

Cło wywozowe od owsa uchyla rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dn. 20. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 48, poz. 400).

Cło wywozowe na otręby zawiesza rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dn. 14. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 406).

Tryb konwersji listów zastawnych b. rosyjskich banków ziemskich ustala rozp. Min. Sk. z dn. 24. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 407-8).

Zakaz przywozu kasz normuje rozp. Rady Min. z dn. 24. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 50, poz. 410).

Dzikie indyki za zwierzęta łowne uznaje rozp. Min. Roln. z dn. 26. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 50, poz. 416).

Rodzaj odznaczeń nadawanych na wystawach gospodarczych ustala rozp. Rady Min. z dn. 24. VI. 1929 r. (D. U. R. P. Nr. 51, poz. 418).

Polityka handlowa.

Zawieszenie cła wywozowego na otręby.

Na mocy rozporządzenia pp. Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 406) zawieszone zostało działanie cła wywozowego na otręby wszelkie do dn. 30 września włącznie, a więc na okres paszy zielonej. Według informacyj „Przemysłu i Handlu“ zarządzenie to zostało podyktowane względami na niepomyślne kształtowanie się zbytu otręb żytnich i pszennych w kraju, co przy dalszem tamowaniu wywozu, mogłoby doprowadzć do ograniczenia produkcji większych młynów i wpłynąć pośrednio ujemnie na ceny zboża.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 8 lipca r. b.

Próby łamanego eksportu.

Grupa polskich eksporterów trzody przy Centralnej Targowicy w Mysłowicach zawarła umowę z firmą „Aleksander Brers“ która posiada w Hard pod Bregencją w Austrji rzeźnię, nadającą się do celów eksportowych, na dostawę polskiej żywej trzody. W rzeźni tej miały być poddawane ubojowi polskie świnie i eksportowane stamtąd w formie mięsa do Paryża. Transport mięsa z Hard do Paryża trwa zaledwie jeden dzień. co stanowi w porze letniej oczywistą korzyść. Zdawałoby się, że tak zorganizowany eksport powinien się kalkulować, lecz doświadczenie wykazało efekt wprost przeciwny. Pierwszy transport (285 świń) sprzedany został przez firmę komisową „Gutenberg“ z Bazylei w Miluzie i Strassburgu, a drugi (305 świń) przez tę samą firmę komisową w Nancy i Paryżu po cenach niebardzo korzystnych, gdyż wspomniana firma powierzyła oba transporty do dalszej odprzedaży innym firmom komisowym i tworząc w ten sposób zbędny łańcuch naraziła polskich eksporterów na poważne straty. Nadto wykazane w rachunkach manko w wadze mięsa było nieproporcjonalnie wysokie, wreszcie transporty obciążono wysokiemi prowizjami i innemi kosztami, rezultatem czego była poważna strata i zaniechanie dalszego eksportu.

Z powyższego wynika, że jakkolwiek Francja stanowi dobry rynek zbytu dla polskiego mięsa, należy jednak zorganizować ścisłą kontrolę nad komisową sprzedażą polskiego towaru, albo nawiązać stosunki tylko z firmami pewnemi i mogącemi się wykazać odpowiedniemi referencjami

Trudności w eksporcie polskich jaj do Holandji.

Konsulat R. P. w Amsterdamie informuje, że w ostatnim czasie import jaj z Polski do Holandji natrafia na coraz większe trudności spowodowane przedewszystkiem wprowadzeniem w życie nowego prawa, które wymaga oznaczania jaj importowanych znakiem, określającym ich pochodzenie. Dotychczas prawie wszyscy importerzy holenderscy mieszali jaja polskie z jajami holenderskiemi i sprzedawali je na miejscowym rynku, jako krajowe. Powyższe postępowanie importerów spowodowało wystąpienie holenderskich producentów jaj, którzy zażądali wydania prawa przeciwstawiającego się podobnym manipulacjom. W wyniku tej akcji zostało wydane odpowiednie zarządzenie obowiązujące już od roku. Następstwem tego zarządzenia jest stałe i znaczne zmniejszanie się importu jaj z Polski do Holandji.

Rzeźnia eksportowa w Gdyni.

Z Państwowego Instytutu Eksportowego komunikują, że sprawa stworzenia rzeźni eksportowej w Gdyni zbliża się do realizacji.

Wprawdzie nie przesądzono jeszcze ostatecznie sprawy charakteru oraz tytułu własności tego przedsiębiorstwa, t. j. czy ma być ono przedsiębiorstwem komunalnem, czy prywatnem, jednak stwierdzono konieczność jego najrychlejszego powstania i eksploatacji przez sfery zainteresowane polskim eksportem mięsa zagranicę a przedewszystkiem do Francji, Belgji, Anglji i t. p.

Sprawą tą zainteresował się również żywo zagraniczny kapitał, przewidując duże możliwości rozwojowe tej instytucji i korzyści stąd płynące.

W P. I. E. odbył się szereg zebrań zarówno polskich jak i zagranicznych sfer zainteresowanych. Na zebraniach tych ustalono, że rzeźnia eksportowa w Gdyni może tylko wówczas spełnić swoje zadanie, jeśli będzie położona tuż przy basenie i przy budującej się chłodni, aby w ten sposób umożliwić bezpośrednie ładowanie mięsa chłodzonego na statki posiadające odpowiednie urządzenia chłodnicze, stwierdzono dalej, że rzeźnia w zasadzie powinna być stworzona własnemi polskiemi siłami, że jednak udział zainteresowanego kapitału zagranicznego w pewnej mierze jest pożądany, wreszcie, że równocześnie winny być podjęte starania w kierunku rozbudowy dobrych połączeń portu Gdyńskiego z portami francuskiemi i belgijskiemi zapomocą regularnie kursujących statków, wyposażonych w odpowiednie urządzenia chłodnicze. (Dotychczasowa komunikacja morska okazuje się niedostateczną, zwłaszcza jeżeli chodzi o Belgję. Zapoczątkowanie i dalszy rozwój polskiego mięsa do Belgji nawet w obecnych warunkach wymagałyby już, aby statki Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego zawijały do portu Zeebrugge).

Owocem dotychczasowych zabiegów jest tworząca się spółka celem przeprowadzenia studjów nad sposobami sfinansowania budowy rzeźni eksportowej w Gdyni oraz porozumienia się w tej sprawie z kapitałem zagranicznym.

Udziałowcami tej spółki będą: Polski Związek Bekonowy, Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Magistrat miasta Gdyni.

Kapitał udziałowy został już subskrybowany, a statut spółki jest w końcowem stadjum opracowania.

Zbiory i urodzaje.

Stan zasiewów na początku lipca r. b.

Na podstawie dodatkowych sprawozdań korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości co następuje:

Ostatnie dni czerwca oraz pierwsze dni lipca przyniosły wprawdzie chwilowo obniżenie się temperatury, połączone ze wzrostem zachmurzenia oraz lokalnemi obfitemi nawet opadami, jednakże ilość ciepła i słońca była zupełnie wystarczająca dla dalszej wegetacji roślinnej. Zapas wilgoci w roli dostateczny, przechodzący w woj. Śląskiem, Krakowskiem i Lwowskiem w nadmiar; za to woj. Białostockie, Wileńskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie odczuwały pewien niedobór wilgoci. Stan zasiewów uległ dalszemu polepszeniu i z woj. Lubelskiego, Nowogródzkiego i Pomorskiego nie otrzymano odpowiedzi negatywnych, których ilość jest zresztą minimalna. Oziminy zapowiadają się zupełnie dobrze, jare, których okres wegetacyjny jest w tym roku mocno skrócony, nieco gorzej i dalszy ich stan uzależniony jest od dostatecznej ilości ciepła i opadów. Podkreślić należy zgodne zapatrywanie sprawozdawców, iż zboża zarówno ozime jak i jare obfitować będą w ziarno.

Na podstawie dotychczasowych obserwacyj można stwierdzić, iż żniwa tegoroczne odbędą się średnio z 10 do 12-dniowem opóźnieniem.

Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły) dla całej Polski przedstawiał się następująco:

	około 5-go lipca 1929	koniec czerwca 1929
pszenica ozima . . .	3,6	3,6
żyto ozime	3,6	3,5
jęczmień ozimy . . .	3,2	3,1
pszenica jara	3,4	3,4
jęczmień jary	3,5	3,5
owies	3,5	3,5
ziemniaki	3,5	3,3
buraki cukrowe . . .	3,2	3,0

Ziemniaki zapowiadają się nieco wyżej niż średnio i buraki cukrowe — średnio, poprawa uzależniona jest i w tym wypadku od dalszego przebiegu pogody.

Komunikacja i transport.

W sprawie przystosowania dróg kołowych do potrzeb kraju.

Nawiązując do projektu ustawy Min. Robót Publicznych o opodatkowaniu samochodów w związku z budową dróg państwowych i samorządowych, p. W. Gajewski zamieszcza w „Wiadomościach Stowarzyszenia członków polskich Kongresów Drogowych" własny projekt rozwiązania zagadnienia budowy dróg w Polsce.

ich administracji i finansów. Według przytoczonych przez autora danych całkowity kredyt na cele drogowe Rząd wstawił w budżecie państwowym:

1924	26 miljardów zł
1925	28 „ „
1926	25 „
1927/28	37 „ „
1928/29	85 „ „
1929/30	62 „ „

Jeśli uprzytomnimy sobie, że nawet po dołączeniu do tych sum 50 miljonów zł., wydanych rocznie na budowę, utrzymanie dróg przez samorządy, da to 2,540 zł. na 1 km sieci istniejącej, gdy samo pokrycie starej szosy asfaltem, czy kostką kosztuje od 120—180 tys. zł. na 1 km., zrozumiemy dopiero nikłość tej sumy. Uwzględniając wspomniany projekt Min. Robót Publ., który przewiduje następujące normy opłat od pojazdów mechanicznych:

Ford	320
Buick 5-osobowy	560
Kareta Austro - Daimler 6-osobowa	935
Samochód ciężarowy a wadze 1·5 t.	375

co dawałoby ok. 11 milj. zł. rocznie, autor proponuje wprowadzenie specjalnych dopłat do cen biletów autobusowych na rzecz utrzymania dróg na drodze przebiegu autobusów. Zdaniem autora, do wprowadzenia tych dopłat uprawnia Min. Robót Publicznych oraz związki samorządowe art. 23 ustawy drogowej, traktujący o równoważniku z tytułu „szczególnych korzyści" i „nadmiernego zużycia drogi".

Równolegle z tem p. Gajewski uważa za wskazane pociągnąć do świadczeń na rzecz utrzymania dróg również właścicieli koni, jako tych, którzy, posiadając środki przewozowe, najwięcej korzystają z dróg. Przy 5 miljonach koni w Polsce i przy niskiej opłacie po zł. 5 od konia dałoby to zł. 25 miljn., czyli połowę tego, co obecnie samorządy powiatowe przeznaczają na drogi

Wreszcie, zdaniem autora, zupełnie usprawiedliwione byłoby znaczne zwiększenie obciążenia opłatą drogową przemysłu i handlu. Dziś istniejący wymiar tej opłaty, równy 15% ceny świadectw przemysłowych, nie może iść w porównanie z obciążeniem takąż opłatą nieruchomości lub gruntów i powinien być znacznie zwiększony, zwłaszcza w uwzględnieniu tych korzyści, jakie przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe odnosi z istnienia dobrych dróg bitych.

Przemysł rolny.

Wyniki ostatniej kampanji cukrowniczej.

W kampanji 1928/29 wyprodukowano 672.235 tonn cukru, z czego przypada na województwa poznańskie i pomorskie 365.736 tonn, na b. Królestwo Kongresowe i Wołyń 247.200 i na b. zabór Austrjacki 59.240 tonn. Ogólny areał plantacyj wynosił 230.385 ha, z czego w wojew. poznańskiem i pomorskiem 107,017 ha, w b. Kongresówce i na Wołyniu 101.091 oraz w b. zaborze Austrjackim 22.277 ha. Ogólny zaś zbiór 4.452.520 tonn buraków, z czego w woj. poznańskem i pomorskiem 2.376.785 tonn, w b. zaborze rosyjskim 1.681.083 tonn i w b. zaborze Austrjackim 394.652 tonn.

Produkcja cukru pierwszy raz od czasu wojny jest większą niż w latach 1911—14 i wynosi przeciętnie 124% produkcji przedwojennej, przyczem najmniejszy wzrost produkcji wykazuje b. zaborze pruskiem (114% produkcji przedwojennej), a największą b. zabór austryjacki (443% produkcji przedwojennej). W stosunku do roku 1927/28 produkcja roku 1928/29 jest większą o 33,1%. Tak wydatne zwiększenie produkcji tłomaczy się całym szeregiem przyczyn, a mianowicie powiększenie areału plantacyj o 43% w stosunku do lat 1911—1914 i o 16% w stosunku do roku 1927/28, lepszym urodzajem i wyższą polaryzacją buraków niż w roku ubiegłym (193 q z ha 1928/29 i 81 q z ha w r. 1927/28 oraz w tych samych latach 15,1% i 14,1% polaryzacji) dzięki czemu wydajność cukru na 1 ha (29,2 q) sięga prawie wydajności przedwojennej (30,8 q) oraz dążeniem cukrowni do wykazania maximum produkcji ze względu na ewentualną zmianę ustawy o obrocie cukrem

Recenzje i sprawozdania

A. Dzierżawski, Okalina i Czerników, wsie powiatu opatowskiego, jedna z gruntami w szachownicę i druga scalona.

Warszawa 1929, str. 100. — Skład Główny: Księgarnia Rolnicza w Warszawie, Mazowiecka 10. Cena 4,— zł.

Pod powyższym tyułem ukazała się nowa monografja porównawcza 2 wsi, położonych w województwie kieleckiem. Jest to czwarta z kolei praca z konkursu Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw z 1927 roku, mająca na celu wykazanie korzystnych różnic, wypływających z działania takich czynników, jak: scalenie,, mleczarnia, uprawa buraków i t. p.

Układ książki jest wzorowany na znanych innych monografjach wsi, gdzie w 13 rozdziałach jest zawarty opis całości życia tych wsi, a więc warunki przyrodnicze i gospodarcze, warsztaty pracy, technika rolnicza, opłacalność, stosunki kulturalne, co ujęte w perspektywie krótszego lub dłuższego okresu czasu — daje obraz dróg, któremi kroczą zmiany i postęp rolniczy tych okolic. Szczególnie ciekawą jest historja zmian w posiadaniu poszczególnych gospodarstw. Zasadnicza różnica ustroju tych wsi, to jest szachownica i scalenie, jest kilkakrotnie podkreślona w omawianiu ceny gospodarstw, sposobów gospodarowania i zwiększnych nakładów pracy.

Całość stanowi ciekawy przyczynek do poznania ustroju wsi w tamtej okolicy, tembardziej że dotąd nie były one opisywane. Autor nie wyczerpał tak gruntownie materjałów, jak w monografjach poprzednio publikowanych przez Wydział, bowiem, jako instruktor przygodnie przybyły w te strony nie miał czasu na studja więcej pogłębione; tem niemniej, jako dobry obserwator i rolnik dał wiele cennych spostrzeżeń, a zwłaszcza szereg pouczających zestawień cyfrowych. Z tego względu książkę niniejszą można śmiało polecać badaczom życia wiejskiego i tym wszystkim, którzy się interesują wsią polską i dla niej pracują.

Handel zagraniczny głównemi artykułami rolniczemi.

Przywóz

	sierpień-czerwiec 1928/29 w tonnach	1927/28 w tonnach	1928/29 w 1 000 złotych	1927/28 w 1 000 złotych
Obrót ogólny:	4 782 179	4 535 108	2 965 653	3 011 254
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	350 393	637 402	423 324	628 164
I Produkcja roślinna	234 213	517 565	144 639	297 146
Ziarno zbóż	118 510	377 128	52 847	182 566
Ryż	60 717	80 156	34 175	51 634
Nasiona	30 822	27 435	21 528	19 366
Warzywa	86[1])	2 491	16[1])	914
Owoce, orzechy i korzenie . .	24 078	30 355	36 073	42 666
II Produkcja zwierzęca	szt. 38 913 tonn 53 019	szt. 280 539 tonn 64 533	237 158	302 080
Zwierzęta i ptactwo żywe . .	szt. 38 913	szt. 280 539	2 798	6 672
Tłuszcze jadalne zwierzęce . .	tonn 21 239	tonn 23 059	53 819	59 729
Skóry surowe	14 552	18 787	48 305	62 945
Wełna i odpadki	13 921	16 848	125 414	162 691
Ryby (oprócz śledzi)	3 307	5 839	6 822	10 043
III Przemysł rolny	63 161	55 304	41 527	28 938
Mąka pszenna	1 167	7 720	760	5 852
Mąka żytnia	—	592	—	394
Tłuszcze jadalne roślinne . . .	11 314	1 563	20 436	8 257
Pasza	50 680	45 429	20 331	14 435
IV Drzewo surowe i nawpół obrobione	—	—	—	—

[1]) tylko do stycznia włącznie.
[2]) spirytus od stycznia 1928.

Wywóz

	sierpień-czerwiec 1928/29 w tonnach	1927/28 w tonnach	1928/29 w 1 000 złotych	1927/28 w 1 000 złotych
Obrót ogólny:	17 479 187	18 619 199	2 327 470	2 297 434
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	4 275 993	5 679 010	1 298 804	1 373 566
I Produkcja roślinna	487 219	344 245	242 051	187 390
Ziarno zbóż	217 449	91 780	83 742	41 579
„ strączkowych . . .	70 628	45 446	46 933	27 873
Nasiona	78 378	73 500	60 476	71 080
Ziemniaki	87 981	100 424	8 808	8 875
Chmiel	2 309	1 592	16 480	15 291
Len	18 617	15 449	20 251	16 448
Konopie	3 753	3 959	3 279	3 601
Wiklina	8 104	9 095	2 082	2 642
II Produkcja zwierzęca . . .	szt. 2 514 909 tonn 92 716	szt. 2 472 416 tonn 95 192	500 350	510 281
Konie	szt. 15 981	szt. 11 609	6 744	5 686
Bydło rogate	„ 6 179	„ 4 179	5 427	4 242
Trzoda chlewna	„ 1 006 633	„ 1 019 603	173 200	187 727
Gęsi	„ 1 150 397	„ 1 028 860	10 622	8 575
Inne zwierzęta i ptactwo . .	„ 336 719	„ 408 165	1 351	1 398
Nabiał	tonn 11 721	tonn 9 502	61 610	51 881
Jaja	44 431	51 256	116 470	143 588
Skóry surowe	4 886	6 718	24 313	26 459
Włosie, szczecina, pierze, puch i sierść	3 528	3 571	20 841	16 801
Wełna i odpadki	1 428	1 977	7 345	11 294
Mięso wszelkie	26 722	22 168	72 427	52 630
III Przemysł rolny	422 341	394 665	162 550	159 935
Mąka pszenna	1 006	399	711	323
„ żytnia	2 577	372	1 146	219
Płatki ziemniaczane	12 349	8 710	3 843	2 672
Mąka i krochmal ziemniaczany	3 911	17 398	2 421	12 053
Cukier	206 849	159 671	104 680	95 506
Spirytus	2 192	286[2])	1 971	283[2])
Pasza	193 457	207 329	47 778	48 879
IV Drzewo surowe i nawpół obr.	3 273 717	4 844 908	393 853	515 960
Papierówka	1 014 093		66 335	68 105
Drzewo surowe nie podlegające dalszej przeróbce (okrąglaki kopalniaki i słupy telegraficzne) .	483 752	1 129 054 846 056	29 261	42 843
Drzewo surowe podlegające dalszej przeróbce (kłody, kloce dłużyce)	589 503	1 077 225	63 933	104 970
Drzewo obrobione (bale, deski, łaty i podkłady kolejowe). . .	1 186 369	1 792 573	234 324	300 042